Cena numeru 15 groszy

...a pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XVII. ŁÓDŹ, PIĄTEK, 17-go LUTEGO 1939 ROKU. CENA NUMERU 15 GROSZY № 48

...zana nie chce wrócić do Madrytu

...y nie przedłużać wojny domowej. — Rokowania między Walencją ...urgos. — Głównym warunkiem rozejmu ma być wycofanie obcych wojsk

...rzed likwidacją wojny hiszpańskiej

Paryż, 16 lutego.

(PAT). Agencja Havasa donosi, iż po...dzają się wiadomości, że minister ...zagr. del Vayo po przybyciu ... do Paryża, starał się przede ...stkim namówić prezydenta Azanę, ...wrócił do Madrytu. Azana jed... trwał przy decyzji pozostania w ...żu, uważając, iż powrót jego do ...rytu mógłby być tłumaczony, jako ...łączenie się do polityki oporu do ...eczności, wówczas gdy w rzeczy...ości, zajmuje stanowisko wręcz ...iwne.

Azana pragnie, aby wojna domowa ...Hiszpanii zakończyła się jak najszyb... Azana rzekomo poinformował min. ...Vayo o wysiłkach czynionych w ce...doprowadzenia do końca wojny. Bez...ednie rokowania pomiędzy przed-stawicielami obu stron walczących w Hiszpanii byłyby bardzo trudne, dlatego postarano się o pośrednictwo.

W pewnych kołach hiszpańskich, na ogół biorąc dobrze poinformowanych, zapewniają, iż roli mediatorów podjęły się rzekomo wysokie osobistości brytyjskie.

Rozmowy rzekomo zostały już nawiązane na podstawie następujących trzech warunków: 1) Ewakuacja terytorium hiszpańskiego przez ochotników cudzoziemskich, 2) Zapewnienie, iż nie będą stosowane żadne represje wobec republikanów i 3) Usunięcie wszelkich wpływów obcych w chwili, gdy naród hiszpański będzie decydował o swym losie.

W razie wypełnienia tych warunków mogło by być zawarte zawieszenie broni. Wymienione warunki, formułowane w kołach republikańskich, przypominają warunki, o jakich wspomniał premier Negrin na posiedzeniu kortezów w Figueras przed całkowitym zajęciem Katalonii przez wojska generala Franco. Warunki te, zdaniem pewnych kół hiszpańskich, mogły by ulec nawet dalszemu złagodzeniu.

* * *

Paryż, 16 lutego.

(PAT). Senator Berard wyjedzie do Burgos dopiero w piątek. W obecnej podróży, którą poprzedziły dłuższe i szczegółowe konferencje sen. Berarda z min. Bonnet'em i premierem Daladierem oraz z dotychczasowym ambasadorem francuskim przy prezydencie Azana, Henri, towarzyszyć będzie senatorowi dla większego jeszcze podkreślenia jego charakteru oficjalnego kilku wyższych urzędników Quai d'Orsay.

W kołach parlamentarnych panuje przekonanie, że sen. Berard będzie mógł spełnić z powodzeniem i całkowicie swą misję w ciągu tygodnia i że w przyszłym tygodniu można się spodziewać oficjalnego uznania de jure rządu narodowego w Hiszpanii, co do czego decyzja została już powzięta zarówno przez gabinet paryski jak i londyński.

Uznanie to zostanie dokonane równolegle i jednocześnie przez Paryż i Londyn. W kołach parlamentarnych z dużym zadowoleniem komentowana jest ta jednolitość i zgodność, sharmonizowanie całkowite akcji dyplomacji francuskiej i angielskiej, jako nowy przejaw najściślejszej współpracy i solidarności między Paryżem i Londynem.

...rofesor Bartel o anarchii na uczelniach

...poziomie umysłowym młodzieży. — Autonomia jest dla profesorów i nauki, a nie dla awanturników. — Echa zajść na politechnice lwowskiej

...tmosfera jest nie do wytrzymania i apeluję do ministra, aby położył temu kres..."

Warszawa, 16 lutego.

(PAT) Dzisiejsze obrady komisji ...żetowej senatu poświecono rozpa...niu preliminarza Ministerstwa WR. i O. P.

W toku obrad wygłosił przemówienie p. min. prof. Świętosławski, po... wywiązała się dłuższa dyskusja. ... w niej głos również b. prem. prof. Bartel:

To co p. sprawozdawca mówił o stu... akademickich przytaczając staty...ne dane ukończenia studiów, było ...stanem bardzo dobrym. Skończenie ...techniki w ciągu 6 i 3/4 roku to jest ...mum, którego życzyć by sobie na...ło, w rzeczywistości sytuacja wy... o wiele gorzej. Zajmowałem się ...gółowo sprawą długotrwałości stu... akademickich. Przeciętny czas ...ów studenta politechniki lwows... wynosi 13,8 lat, a kończy studia ...ciętnie zaledwie 1/3 zapisujących ...na nie.

Jakie są tego przyczyny? Przyczyn ...bardzo dużo. Przede wszystkim ...DOSTATECZNE PRZYGOTOWA... MŁODZIEŻY PRZYCHODZĄCEJ ZE SZKÓŁ ŚREDNICH.

...zorientowania się w ogólnych ho...ontach umysłowych młodzieży wstę...cej na politechnikę przeprowadzi... pewien egzamin dla sprawdzenia ...omu wykształcenia. Otóż wyniki są ...elacyjne. POZIOM UMYSŁOWY MŁODZIEŻY KOŃCZĄCEJ SZKOŁY ŚREDNIE JEST BARDZO NISKI.

Młodzież przychodząca obecnie na ...szą uczelnię nie zna zupełnie języ... obcych, słabo zna polski, no, a pi... po polsku oczywiście nie umie, bo ...dziś to umie.... (Ogólny śmiech).

Zbadanie ogólnego poziomu wykształcenia studentów wykazało, że np. 58 PROC. STUDENTÓW NIE WIEDZIAŁO, KTO TO BYŁ RAJMUND POINCARE. AKWAFORTE OKREŚLILI STUDENCI, IDĄCY NA WYDZIAŁ ARCHITEKTURY, JAKO UŚCIE WODOCIĄGU, 38 PROC. NIC O NIEJ POWIEDZIEĆ NIE MOGŁO. 11 PROC. NIE WIEDZIAŁO NIC O GALILEUSZU, 48 PROC. NIE SŁYSZAŁO O RYSZARDZIE WAGNERZE.

Widać stąd, że coś w szkole średniej jest nie w porządku. Uczniowie w szkole średniej są przeciążeni pracą. A potem student nie potrafi dać odpowiedzi na najprostsze pytania. Szkoła średnia daje swym uczniom zagadnienie po prostu doktorskie, np. zagadnienie, które, mam wrażenie, poddała stara, doświadczona w tych sprawach, nauczycielka w szkole żeńskiej:

„CZY PRAWDA JEST, ŻE BLISKIE WSPÓŁŻYCIE ZABIJA MIŁOŚĆ?".

Młodzież przychodzi na wyższe uczelnie nieprzygotowana, gdy wyższe uczelnie nie stawiają jej coraz większe wymagania. Już po pół dypomie student na wydziale inżynierii politechniki lwowskiej ma przed sobą 26 egzaminów i wiele bardzo trudnych projektów. W tych warunkach człowiek kończący po 10 latach ciężkiej pracy politechnikę, czuje się zupełnie wypompowany. Jak można wymagać od niego prężności i dynamiki. To przeciążenie winno być jaknajprędzej usunięte. A czy da się to przeprowadzić? Uważam, że pozostawienie sprawy reformy studiów wyłącznie uczelniom nie da nic pozytywnego.

(Ciąg dalszy na stronicy 4-ej)

Anglia wypowiada pakt Ligi Narodów

i w razie wybuchu wojny zastrzega sobie całkowitą swobodę działania

LONDYN, 16 lutego.

(PAT). Rząd brytyjski zawiadomił sekretarjata generalnego Ligi Narodów, że w przyszłości nie będzie mógł uważać, iż jest związany w czasie wojny powszechnym aktem dla pokojowego rozwiązywania sporów międzynarodowych, zawartym w Genewie 26 września 1928 r.

Rząd brytyjski w dalszym ciągu uznawać będzie postanowienia tego aktu w czasie pokoju, ale w razie wojny zastrzec sobie musi całkowitą swobodę działania.

Jako główny powód notą brytyjska wymienia zmiany, jakie nastąpiły w stosunku do Ligi Narodów, której pakt nie posiada już swej dawnej mocy.

Jak wyjaśniają w brytyjskich kołach miarodajnych, do kroku powyższego nie należy przywiązywać zbyt wielkiego znaczenia, gdyż posiada on raczej charakter teoretyczny, niż praktyczny.

W kołach rządowych podkreślają, że nie należy noty brytyjskiej interpretować jako poglądu, że W. Brytanja uważa wojnę za bezpośrednio możliwą, lecz poprostu chodzi o to, że rząd brytyjski nie chce być związanym jakimikolwiek zobowiązaniami, których dotrzymanie okazać się może niemożliwym w obecnych warunkach w Europie.

W kołach brytyjskich podkreślają również, że akt z r. 1928 nigdy, jak dotąd, w praktyce zastosowany nie był.

Himmler ma przybyć do Warszawy

z rewizytą do gen. Zamorskiego, głównego komendanta P.P.

Warszawa, 16 lutego.

W kołach miarodajnych potwierdzają pogłoskę o przyjeździe do Warszawy szefa SS. i policji niemieckiej, gen. Himmlera z 3-dniową wizytą do gen. Zamorskiego, który bawił w Berlinie wiosną ub. roku.

Himmler ma z Warszawy udać się na polowanie. Nie ustalono jednakże jeszcze, gdzie ono się odbędzie.

DEKLARACJA POLITYCZNA O.Z.N. W SEJMI

Wicemarsz. Wenda stwierdza, że w Polsce istnieje opozycy ny „Prawolew". Stosunek do PPS i Str. Ludowego.—Program w sprawie Żydów jest niezmienn

Poseł Dudziński żąda szybkiej zmiany ordynacji wyborcze

Warszawa, 16 lutego.

Sejm obradował dziś przez cały dzień w obecności premiera gen. Składkowskiego nad preliminarzem budżetowym ministerstwa spraw wewnętrznych. Debata nad tym resortem wzbudziła, jak co roku, żywe zainteresowanie wśród posłów, miarą czego jest zapisanych do głosu 33 mówców.

Posiedzenie rozpoczęło się od referatu sprawozdawcy wicemarszałka Długosza, który powołując się na drukowane sprawozdanie scharakteryzował ogólną działalność ministerstwa i omówił cyfry budżetu.

Co do Śląska, sprawozdawca powtarza swoją opinię, ze czas skończyć z separatyzmem i

ZNIEŚĆ KORDONY, KTÓRE NAS JESZCZE ODDZIELAJĄ OD ŚLĄSKA.

Omawiając przebieg dotychczasowy wyborów samorządowych, sprawozdawca zaznacza, że organy partyjne satrają się ukryć istotne znaczenie tych wyborów.

Wybory odbyły się dotychczas w 141 miastach, na ogólną liczbę 602 miast i to przeważnie w 2 tylko województwach. Nie można więc wyciągać z wyników tych zbyt daleko sięgających wnio sków. Wybrano dotąd 2.516 radnych, w czym 42 proc. OZN.

Żyjemy w okresie wielkich wstrząsów i przemian w Europie — mówił w zakończeniu referent. Zdecydowana postawa naszego narodu dała nam w zeszłym roku wielkie sukcesy w dziedzinie międzynarodowej. Nie daje nam to wcale podstawy do spoczęcia na laurach i musimy baczną uwagę zwracać na stosunki wewnątrz naszego kraju. Jeszcze w naszym życiu politycznym nie ustały walki partyjne, a frazes i obłuda nieraz odgrywają dominującą rolę.

Sprawozdawca prosi o przyjęcie budżetu według wniosków komisji budżetowej.

Po przemówieniu referenta, zabrał głos

szef sztabu OZN wicemarsz. płk. Wenda

Zagadnienia mniejszościowe tworzą trudny do rozwiązania kompeks — każde z nich bowiem ma swoje specyficzne cechy.

Zarówno ze sprawy żydowskiej, jak i mniejszości ukraińskiej, Obóz Zjednoczenia Narodowego ma stosunek ściśle sformułowany tak w deklaracji ideowej, jak i w tezach uchwalonych przez radę naczelną.

Podczas obecnej sesji byliśmy świadkami ostrych, atakujących wystąpień przedstawicieli Ukraińców, narzekających, że dzieje się krzywda ludności ukraińskiej. Sprawa nie przedstawia się jednak dla tej mniejszości tragicznie. Stąd taktykę działaczy ukraińskich należałoby traktować jako demonstrację metodą nieuzasadnionej obrony przez nieuzasadnione natarcia.

Stosunek nasz do mniejszości żydowskiej nie wynika z jakichś rasistowskich teorii — wyrasta on na podłożu obcości kulturalnej, uciążliwości Żydów jako elementu gospodarczego. Żądamy od tej mniejszości podporządkowania się woli całego Narodu Polskiego i poczynienia ze swej strony wszelkich kroków w kierunku zwiększenia emigracji.

Ilościowa supremacja tej mniejszości w handlu, w przemyśle, rzemiośle i licznych zawodach wolnych, wpływająca niejednokrotnie na obniżenie poziomu etycznego tych dziedzin życia publicznego — zmusza nas do jak najbardziej

kategorycznego ograniczenia liczby Żydów w Polsce drogą masowej emigracji

Niezależnie od wykonywania przez rząd planu emigracyjnego prowadzimy i prowadzić będziemy akcję organiczną unarodowienia wielu gałęzi naszego życia gospodarczego i kulturalnego, traktując ją jako działanie pozytywne. Narodu Polskiego, gospodarza swej ziemi. Nie traktujemy też tej akcji jako środka wywierania presji emigracyjnej, gdyż zarówno cały Naród Polski, jak i znaczna część społeczeństwa żydowskiego i bez tego zdaje sobie sprawę z konieczności masowej emigracji Żydów z Polski.

W związku z pewnymi oświadczeniami przedstawicieli mniejszości żydoskiej, składanymi w tej liczbie, stwierdzam, że

POGLĄDY NASZE I AKCJA NIE BĘDĄ UZALEŻNIONE OD JAKICHKOLWIEK DEKLARACJI:

są one bowiem oparte na materiale dokładnie przestudiowanym i opracowanym. S ą o n e n i e z m i e n n e, jak niezmienną jest uchwała rady naczelnej Obozu Zjednoczenia Narodowego, głosząca, że „poszczególne jednostki pochodzenia żydowskiego, które życiem swym oraz stwierdzoną służbą dla Narodu Polskiego wykazały, że są Polakami, należą tym samym do polskiej wspólnoty narodowej".

Ze środków, zmierzających do rozwiązania sprawy żydowskiej

WYKLUCZAMY ZDECYDOWANIE WSZELKĄ DEMAGOGIĘ I LICYTACJĘ HASEŁ,

gdyż ani sprawa ta nie należy do zagadnień, dających się rozwiązać z dnia na dzień, ani też próby jej rozwiązywania w atmosferze gróźb i gwałtów nie tylko nie doprowadzą do pożądanych i pozytywnych wyników, lecz i samego zagadnienia nie posuną o krok naprzód.

Cierpimy na przerost organizacyjny życia społecznego. Bujność organizacyjna jest tylko pozorną, nie wynikającą z prawdziwej twórczości. Liczebność organizacji jest w stosunku odwrotnie proporcjonalnym do konkretnych rezultatów działalności.

Inflacja organizacyj społecznych

częstokroć spełniających równoległe role, spłyca nasze życia społeczne i powoduje mierne wyniki pracy.

Dążymy do zwężenia zbyt rozpiętego wachlarza organizacji społecznych, aby unikać rozproszenia wysiłków, aby unikać trwonienia zdolności ludzkich i środków materialnych.

Konsolidacja narodowa zatacza coraz szersze kręgi i metoda Obozu Zjednoczenia Narodowego bezpośredniego kontaktu, porozumiewania się ze społeczeństwem daje widoczne, dobre rezultaty. Wynikiem tego jest ożywiona aktywność poszczególnych sztabów partyjnych, które jednoczą się w walce z Obozem Zjednoczenia Narodowego. Jednoczą się mimo wielkich i nieraz zasadniczych rozbieżności programowych, jednoczą się jedynie dla celów i potrzeb taktycznych. Na uwagę zasługuje fakt, że wyraźne sprzeczności grupowe między chłopstwem a ziemiaństwem, robotnikami a finansierą, drobnomieszczaństwem a przemysłem — nie mącą harmonii zgodnej i jednolitej faktycznie taktyki sztabów i prasy partyjnej.

Powiedziałbym, że sytuacja obecna na tej giełdzie politycznej jest czymś na kształt

KRZYWEGO ZWIERCIADŁA RZECZYWISTOŚCI.

Byliśmy coprawda świadkami koalicji partyjnej Centrolewu, ale nie mieliśmy do czynienia z koncepcją „Prawolewu" czy „Lewoprawu". Bowiem gdy konserwatyści po cichu i głośno zachęcają do oporu przeciwko konsolidacji sztab ludowcowy, gdy organy prasowe przemysłu i finansiery patronują opozycji socjalistów w stosunku do OZN, — sądzę, że najwłaściwszą nazwą tej nieformalnej, ale faktycznej koalicji jest

„Prawolew" czy „Lewopraw"

Można mniemać, że ten potworek z punktu widzenia biologii politycznej będzie w niedalekiej już przyszłości należycie respektowany i demonstrowany jako rzadki i ciekawy okaz z panopticum osobliwości politycznych w Polsce.

Na szczęście koalicja ta nie jest niebezpieczna, gdyż pod wpływem ideologii OZN. doły partyjne Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Narodowego, PPS. i innych pomniejszych ugrupowań coraz bardziej oddalają się psychicznie od swych sztabów i coraz liczniej garną się pod sztandary ideologii Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Niewątpliwie PPS., posiadająca chlubne tradycje niepodległościowe, posiada wielu sympatyków wśród starszej generacji Obozu, ale s ą t o u c z u c i a r a c z e j o s o b i s t e.

DOPÓKI NIE ZEJDZIE ONA ZE STANOWISKA KLASOWEGO, NIE ODETNIE SIĘ OD WPYWÓW I POWIĄZAŃ MIĘDZYNARODOWYCH, NIE WYKLUCZY ZE SWYCH SZEREGÓW MNIEJSZOŚCI ŻYDOWSKIEJ, POROZUMIENIE Z NIĄ NIE BĘDZIE MOŻLIWE.

Korzystając z faktu, że pan minister spraw wewnętrznych sprawuje jednocześnie funkcje prezesa rady ministrów, pragnę poruszyć sprawę dekretu prasowego. Uważamy ten dekret za krok nader ważny w dziedzinie uregulowania stosunków prawnych. Jest to posunięcie pozytywne nie tylko ze względu na ujednolicenie przepisów trzech dawnych zaborów i czwartego czeskiego, ale również na merytoryczną jego treść zgodnie z duchem Konstytucji kwietniowej.

Kończąc garść uwag, dotyczących polityki wewnętrznej państwa, uważam za swój miły obowiązek w imieniu koła parlamentarnego OZN. złożyć na ręce pana ministra spraw wewnętrznych wyrazy głębokiego uznania za niezmordowaną i mozolną pracę na tym jego trudnym posterunku służby państwowej.

Dłuższe przemówienie wygłosił pos. Dudziński, który przechodząc do sprawy ukraińskiej, zwraca się w stronę posłów ukraińskich:

Polska słaba może mieć tylko w kwestii ukraińskiej program mały. Na program wielki może się pokusić tylko Polska mocarstwowa. Dlatego też każde działanie z waszej strony na osłabi[...] Polski

JEST AKCJĄ SAMOBÓJCZĄ. Musicie się przede wszystkim wy[...] tych wszystkich panów, którzy zag[...] cą szkalują Naród Polski i szkodzą na[...] wspólnej sprawie.

BYŁ WIELKI, HISTORYCZNY MOMENT: ROK 1920, GDYŚCIE MO[...] UZYSKAĆ NIEPODLEGŁOŚĆ. UZYSKALIŚCIE JEJ, PONIEWAŻ RÓD UKRAIŃSKI JESZCZE DO N[...] WTEDY NIE DORÓSŁ.

Od nas możecie żądać jednego: wam żyć, żyć kulturalnie i gospoda[...] o ile nastawicie się na wielki progra[...] ile pomożecie nam do rozwiązania [...]nych, duszących nas, problemów. NIE MOŻECIE JEDNAK WYMA[...] OD NAS, BYŚMY WŁASNYMI RĘ[...] MA KOPALI SOBIE GRÓB, WZM[...] NIAJĄC ELEMENT, KTÓRY CH[...] ROZSADZIĆ PAŃSTWO POLSKIE WEWNĄTRZ.

Bataliony pracy dla Żydów m[...] ją przygotować ich do... zdobycia kolonii

Jedynym rozwiązaniem kwesti[...] dowskiej — to emigracja. Załatwm[...] sprawę, zgodnie z polską tradycją, [...] możmy Żydom w uzyskaniu własnej [...]mi i własnego państwa.

Chcąc naprawdę pomóc Żydom w [...]skaniu kolonii, czy własnego pańs[...] musimy ich do tego przygotować, [...] my z nich zrobić pionierów.

Zdaniem znawcy zagadnienia ży[...]skiego w Polsce, znanego liberała, [...]wnego posła z „Wyzwolenia", me[...] Łypacewicza,

SPRAWA PRZEWARSTWOWI[...] ŻYDÓW NA PIONIERÓW OGR[...] CZAŁA BY SIĘ DO 50.000 ŻYD[...] MĘŻCZYZN, OD 18 — 40 LAT, K[...]RYCH NALEŻAŁOBY ZORGANI[...]WAĆ W BATALIONACH PRACY [...] TAM W CIĄGU TRZECH LAT PR[...] SZKOLIĆ (WESOŁOŚĆ).

Bataliony pracy pracując na św[...]żym powietrzu, uprawiając sporty i [...] sztrę wojskową, a słuchając wykł[...] o rolnictwie, przygotowałyby naród [...]dowski do objęcia kolonii (wesoł[...] Uczyć się będą zatym kopać kanały, [...]dować szosy, osuszać bagna — je[...] słowem robić już teraz w Polsce to, [...] czeka ich na własnej ziemi.

Koszty tej nauki musi ponieść na[...] żydowski i sądzę, że je z łatwością [...]cią poniesie.

Ma się rozumieć, program ten [...] wykonać rząd. Do wykonania tego [...]gramu aparat rządowy musi być je[...]ty i oczyszczony z tych wszystkich [...]dnostek, którym by program ten nie [...]padał do smaku, musi być oczyszc[...] z Żydów.

Mówić o antysemityźmie i emi[...] Żydów, a jednocześnie tolerować [...]dów na wysokich urzędach i wpus[...] ich coraz więcej do kraju — to sto[...] metodę względnie łatwego bujania.

Z kolei mówca zaznacza, że po[...] dni sejm został rozwiązany ponieważ [...] był zdolny do zmiany ordynacji wy[...]czej. Zmiana ta była natychmiastow[...] niecznością. Tak powiedział Pan Pr[...]dent.

„Ultimatum" pos. Dudzińskie[...] w sprawie ordynacji

NOWA ORDYNACJA WYBORC[...] MUSI BYĆ J A K N A J S Z Y B C[...] UCHWALONA. ZA TO ZOBOWIĄ[...]NIE WOBEC SPOŁECZEŃSTWA [...]STEŚMY WSZYSCY POSŁOWIE [...]POWIEDZIALNI, WSZYSTKIM POW[...] BOWIEM PAN PREZYDENT [...]RZYŁ TO ZADANIE.

(Ciąg dalszy na stronie [...]

[Ż]YDZI ZRYWAJĄ KONFERENCJĘ LONDYŃSKĄ

[N]a każdą próbę uszczuplenia ich praw do Palestyny, odpowiedzą zbrojnym powstaniem

Londyn, 16 lutego

(PAT) Konferencja palestyńska zakoń[czy]ła pierwszy tydzień swoich obrad.

Rezultat tego tygodnia jest bardzo ni[kły]. Taktyka rządu brytyjskiego polega[ła] głównie na tym, aby jednej delegacji [przed]stawić argumenty drugiej. Rząd [bry]tyjski referował Arabom sprawę, [przed]stawioną przez Żydów, zaś Żydom [spra]wę, przedstawioną przez Arabów.

Taktyka wyraźnie wskazuje na chęć [rzą]du brytyjskiego doprowadzenia do

[TR]ADYCJĄ UŚWIĘCONEGO BRYTYJSKIEGO KOMPROMISU,

[któ]ry prawdopodobnie polegać będzie na [tym] Żydom zapewnieniu, iż rząd bry[tyj]ski nie dopuści do utworzenia całko[wi]cie niepodległego państwa arabskiego [Ara]bom z drugiej strony ma być zagwa[rant]owane

[OG]RANICZENIE ŻYDOWSKIEJ IMIGRACJI DO PALESTYNY.

Jak dotąd dyskusje z Arabami nie za[pro]wadziły daleko, głównie dlatego, że [Ara]bowie z uporem utrzymują swoje ro[szcz]enia do niepodległej Palestyny, opie[rają]c je na obietnicach Mac Mahona z [19]15 roku.

Rząd brytyjski zaś obstaje przy swo[im] stanowisku, że obietnice te nie doty[czy]ły Palestyny. Przypuszczają, że o ile [rzą]d brytyjski nie zgodzi się na całkowi[tą] niepodległość Palestyny, jako samo[dzie]lnego państwa arabskiego, to jednak [Arabo]w będzie przyznać

[PE]WNEGO RODZAJU STATUT AUTO[NO]MICZNY PALESTYNIE W KTÓRYM [B]ABY ZDECYDOWANA PRZEWAGA ARABÓW

w którym Żydzi byliby zagwarantowa[ni] pod każdym względem mniejszością.

Premier Chameberlain odbył dzisiaj [prze]d południem w obecności min. Mac[dona]lda konferencję z przewodniczącym [dele]gacji żydowskiej d-rem Weizmanem [Ja]k przypuszczają, w rozmowie tej za[zn]ajomił go z planem brytyjskim. Rząd [bry]tyjski poinformować miał przewódcę [ży]dowskiego, że w pewnych chwilach [dzie]jowych

[NA]JWYŻSZE NAWET ROSZCZENIA [POLI]TYCZNE MUSZĄ BYĆ PODPORZĄD[KO]WANE KONIECZNOŚCIOM RZĄDZENIA.

Rząd brytyjski, jak utrzymują w ko[łach] dobrze poinformowanych uważa, że nie może obecnie pozwolić na to, aby 15 milionów Arabów na Bliskim Wschodzie zajęło stanowisko wrogie wobec W. Brytanii i aby na wypadek konfliktu międzynarodowego świat arabski uległ wrogim W. Brytanii wpływom.

W kołach żydowskich panuje wielkie rozgoryczenie. Negatywne stanowisko żydowskie posunąć się miało tak daleko, że

ŻYDZI, JAK TWIERDZĄ W KOŁACH ŻYDOWSKICH ODMAWIAJĄ DALSZEGO UDZIAŁU W KONFERENCJI.

Tym też ma się tłumaczyć fakt, że wbrew zapowiedzi, nie odbyło się dzisiaj posiedzenie rządu brytyjskiego z delegacją żydowską.

Dr. Weizman miał jakoby zakomunikować premierowi Chamberlainowi, że wobec propozycji, wysuwanych przez rząd brytyjski, a godzących — zdaniem Żydów — zarówno w deklarację Balfoura, jak i statut mandatowy,

DELEGACJA ŻYDOWSKA NIE WIDZI CELU KONTYNUOWANIA ROKOWAŃ

Mimo to przypuszczają, iż w końcu Żydzi zgodzą się z ew. narzuconym brytyjskim projektem kompromisu, zwłaszcza o ile rząd brytyjski równocześnie zgodzi się dopuścić nadwyżkę emgracji żydowskiej na pewne obszary kolonialne imperium brytyjskiego, udzielając Żydom na tych obszarach specjalnych praw i przywilejów.

Propozycje brytyjskie co do przyszłości ustroju Palestyny wysunięte zostały już zresztą dzisiaj przez min. Macdonalda na posiedzeniu z delegacją arabską. Narazie jednak propozycje jego nie znalazły przychylnego oddźwięku wśród Arabów i rzecznik Arabów palestyńskich Jemail Husseini w replice, udzielonej min. Macdonaldowi oświadczył, iż tych samych gwarancyj i przywilejów dla mniejszości żydowskiej, jakie przewiduje projekt brytyski, opierający swoją alternatywną propozycję na konieczności tych właśnie gwarancyj dla Żydów, może udzielić Żydom również niepodległe państwo arab-

Żydzi nie zgodzą się na nowe Monachium

Za jaką cenę Anglicy chcą zdobyć sympatię Arabów

Londyn, 16 lutego

Dzisiejszy „News Chronicle" pisze, że gdyby rząd angielski uległ Arabom i zaspokoił ich roszczenia,

ŻYDZI GOTOWI BĘDĄ ODPOWIEDZIEĆ ZBROJNYM POWSTANIEM.

Z rozmów z delegatami syjonistycznymi — informuje dziennik londyński — wynika, że rząd skłania się ku daleko idącym koncesjom na r zecz Arabów,

PRAGNĄC W TEN SPOSÓB NA WYPADEK WOJNY ZAPEWNIĆ SOBIE SYMPATIE 15 MILIONÓW ARABÓW.

Delegaci żydowscy odpowiedzieli na to, że jeśli decyzje rządu będą fatalne dla Żydów i Żydowskiej Siedziby Narodowej i Żydom narzucony będzie statut mniejszościowy,

ŻYDZI ZDECYDUJĄ SIĘ NA STAWIENIE ZBROJNEGO OPORU.

Gdyby — dodaje „News Chronicle" — miało dojść

DO NOWEGO MONACHIUM, ŻYDZI NIE POZWOLĄ SOBIE, JAK CZESI, NARZUCIĆ KAPITULACJI.

Poparcie żądań arabskich przez Anglię byłoby równoznaczne z nagrodzeniem arabskiej polityki gwałtów, i w tym wypadku Żydzi także zastosowaliby politykę gwałtów i faktów dokonanych.

400 tys. Żydów ma wyjechać z Niemiec

w ciągu 5 lat, podczas, gdy pozostałych 200 tys. Żydów uznanych będzie za niezdolnych do emigracji

Londyn, 16 lutego.

(Pat) — Propozycje niemieckie, jakie przywiózł z Berlina dr. Rublee w sprawie zorganizowania emigracji Żydów z Niemiec, stały się obecnie mniej więcej wiadome. W myśl tych propozycyj, Niemcy sugerują, **aby w okresie 5 lat wyemigrowało z Niemiec 150 tysięcy Żydów zarobkujących, liczących nie więcej niż 45 lat, oraz 250 tysięcy członków ich rodzin.**

Pozostawionoby w ten sposób w Niemczech około 200 tysięcy Żydów liczących powyżej 45 lat, którzy uznani zostali przez rząd niemiecki za niezdolnych już więcej do emigracji.

Tych 200 tysięcy pozostawionych w Niemczech Żydów, korzystałoby z większych uprawnień i przywilejów, niż obecnie. Dla finansowania emigracji 400 tysięcy Żydów, projekt niemiecki przewiduje, **aby 25 proc. majątku posiadanego obecnie przez Żydów w Niemczech zostało zgromadzone w specjalnym funduszu emigracyjnym.** Kontrolę nad tym funduszem sprawowałoby 3 kontrolerów z których 2 z ramienia rządu, a 3-ci cudzoziemiec, aryjczyk, byłby wyznaczony przez komitet eviański, przy czym, zdaniem władz niemieckich, winien to być bankier o wybitnym międzynarodowym znaczeniu.

Ci 3 kontrolerzy administrowaliby funduszem utworzonym na cele finansowania emigracji z 25-procentowym udziałem pochodzącym z majątków żydowskich.

Każdy z członków rodziny emigrującej miałby prawo zabrania ze sobą niezbędnej ilości sprzętów, zarówno mebli jak i maszyn i innych sprzętów niezbędnych dla pionierskiej roboty kolonizatorskiej. Rząd Rzeszy zgodziłby się na zorganizowanie w Niemczech już obecnie specjalnych obozów, w których przyszli emigranci przygotowywaniby byli do swych przyszłych zajęć na roli.

Przygotowania do conclave

postępują szybko naprzód

Citta del Vaticano, 16 lutego.

(PAT) Przygotowania techniczne do conclave postępują szybko naprzód. Każdy z kardynałów dysponować będzie odrębną „celą". Cela taka składa się z trzech skromnych pokoi, z których jeden zajmie purpurat, drugi conclavista, t. j. ksiądz towarzyszący kardynałowi w charakterze sekretarza, a trzeci — służący kardynała.

Kardynałowie będą mogli spożywać posiłki bądź w celach, bądź wspólnie w jednej z obszernych sal. Nowoczesne instalacje watykańskie zapewnią celom kardynalskim światło elektryczne, ogrzewanie centralne oraz kąpiel. Przeważnie cele oddzielone będą od siebie przepierzeniem drewnianym.

Łącznie przygotowanych zostało 250 oomieszczeń dla 400 osób, wliczając w to kucharzy, służbę i t. d. Do dyspozycji kardynałów funkcjonować będzie specjalny urząd pocztowy przy t. zw. schodach szlacheckich.

Przygotowano również specjalną pieczęć z napisem „Conclave 1939". Pieczęć tę przyłoży marszałek conclave książę Chigi na drzwiach po zamknięciu ich bezpośrednio przed zaczęciem aktu wyborczego.

Zasiłki dla rodzin rezerwistów

i osób odbywających czynną służbę wojskową

Warszawa, 16 lutego.

Na ostatnim posiedzeniu Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o zasiłkach dla rodzin osób, odbywających czynną służbę wojskową.

Prawo do zasiłków służy rodzinom żołnierzy, którzy odbywają:

1) czynną służbę wojskową w rezerwie, w pospolitym ruszeniu, w pomocniczej służbie wojskowej oraz w uzupełniającej służbie wojskowej na ćwiczeniach doskonalących;

2) zasadniczą służbę wojskowa w czasie mobilizacji lub wojny, jeżeli są jedynymi żywicielami rodziny a nie mogą uzyskać odroczenia służby wojskowej lub je utracili;

3) zasadniczą służbę wojskową jako ochotnicy w czasie mobilizacji lub wojny albo w przypadku, gdy tego wymaga interes obrony Państwa, stwierdzony uchwałą Rady Ministrów.

Za rodzinę żołnierza uprawnioną do zasiłków, uważa się:

1) żonę, również i sądownie rozłączoną (separowaną), jeżeli mąż jest prawnie obowiązany do jej utrzymywania, 2) dzieci ślubne, uprawnione i przysposobione oraz dzieci nieślubne, których ojcostwo jest stwierdzone, 3) pasierbów, 4) rodziców i nieślubną matkę, 5) rodzeństwo, 6) rodziców matki i rodziców ślubnego ojca.

Prawo do zasiłków służy członkom rodziny żołnierza jeżeli:

1) posiadają obywatelstwo Państwa Polskiego bez względu na to, czy zamieszkują w kraju, czy za granicą lub nie posiadają obywatelstwa Państwa Polskiego, lecz zamieszkują w kraju, — oraz 2) bezpośrednio przed odejściem żołnierza do służby wojskowej byt ich był zależny od jego pracy lub zarobku, lecz został zagrożony wskutek utraty lub zmniejszenia się tej pracy albo zarobku, spowodowanych okolicznościami, wynikłymi podczas jego służby wojskowej.

Rewizje i aresztowania

wśród komunistów czeskich

Praga, 16 lutego.

(Pat) — Czeska Agencja Telegraficzna donosi, iż władze policyjne dokonały w ciągu ostatnich dwuch dni 2 tys. rewizji w mieszkaniach członków rozwiązanej partii komunistycznej.

Aresztowano 5 osób, przeciwko którym będą wytoczone sprawy sądowe na podstawie ustawy o ochronie republiki.

Pomoc Zimowa to wyścig ludzkich serc

[...]rzej Arabowie skazani na śmierć

Jerozolima, 16 lutego.

Sąd wojskowy skazał wczoraj w nocy [na] karę śmierci trzech terrorystów a[rab]skich, ujętych w czasie starcia z woj[skiem].

Na procesie demonstrowano przed [sąd]em broń pochodzenia niemieckiego, [któ]rą znaleziono u podsądnych.

Ambasador niemiecki konferował z prem. Daladier

Paryż, 16 lutego.

(Pat) Ambasador niemiecki hr. Wel[czec]k odbył dziś wieczorem godzinną roz[mo]wę z premierem Daladier.

Omówiono sprawy, interesujące oba [pańs]twa, oraz kwestie, pozostające w za[wi]eszeniu.

Wybuch na dworcu londyńskim

Londyn, 16 lutego.

(Pat) — Dziś po południu na dworcu [Som]erstown w dzielnicy londyńskiej [Kin]gs Cross nastąpił wybuch w wago[nie], naładowanym słomą.

Jeden z funkcjonariuszów kolejo[wy]ch odniósł rany. Śledztwo wykryło w [wago]nie maszynę wybuchową.

DEKLARACJA POLITYCZNA O.Z.N. W SEJMIE

(Dokończenie)

Chcę dać możność O. Z. N. — oświadcza w zakończeniu pos. Dudziński — spełnienia swego przyrzeczenia wobec wyborców, albowiem za Obozem stoi osoba Naczelnego Wodza. Dlatego też daję obozowi „for“ do 18 marca (wesołość). Jeśli do tego terminu koło parlamentarne 0ZN nie złoży projektu ustawy o ordynacji wyborczej, to 19 marca

JA TAKI PROJEKT ZŁOŻĘ.

Albowiem nie chcę się przyczyniać do obniżania najwyższych autorytetów, albowiem nie chcę ponosić odpowiedzialności za to, że coraz bardziej stajemy się państwem policyjnym.

GŁOSY: Za dużo retoryki (nieliczne oklaski).

Pos. Żeńczykowski polemizuje z przedmówcą, oświadcza, że co do zagadnienia żydowskiego, pan Dudziński bronił tezy, która już wcześniej była określona przez 0ZN.

ASPIRACJA DO ROLI WYCHOWAWCY ŻYDOWSKICH PIONIERÓW JEST JUŻ INDYWIDUALNĄ WŁASNOŚCIĄ P. POSŁA.

Poruszenie zaś spraw personalnych jednego resortu z tej trybuny jest już kwestią osobistego taktu i nie wymaga naświetlenia.

P. Dudziński wystąpił jeszcze z innym zarzutem, że mianowicie ministerstwo niewłaściwie ustosunkowuje się do Narodu Polskiego. Mówił on o dwuch metodach:

o ciężkiej pracy i łatwym bujaniu

Ależ panie pośle, tę ciężką pracę spełnia rząd i OZN., a raczej panu przypada w tej chwili w udziale ta druga metoda. W myśl hasła wypisanego na sztandarze pułku szwoleżerów, o jakim mówił pos. Dudziński,

MÓGŁBYM PROSIĆ PANA POSŁA, AŻEBY RACZEJ PILNOWAŁ WŁASNYCH SPRAW,

a OZN. sam wie co ma robić. Pan Dudziński mówił jeszcze o sprawie ordynacji wyborczej i wyznaczył termin 18 marca.

CENIĘ KAWALERYJSKĄ PRZESZŁOŚĆ PANA POSŁA, ALE 0RDYNACJA WYBORCZA NIE JEST WYŚCIGIEM I TU ŻADNE TERMINY GRAĆ ROLI NIE MOGĄ (OKLASKI).

Pos. Łysiak omawia sprawy ukraińskie, występując przeciwko polityce prowadzonej na terenie Małopolski Wschodniej, przeciwko przeciąganiu greko-katolików na obrządek rzymsko-katolicki, przeciwko organizowaniu szlachty zagrodowej, przeciwko procesowi wytaczanym duchownym ukraińskim i t. p. Jedyny sposób wyjścia z zadrażnionej sytuacji pos. Łysiak widzi w autonomii terytorialnej.

„Odżydzanie“ handlu pociąga za sobą bezprawia

Pos. Trockenheim skarży się, że HASŁO ODŻYDZANIA HANDLU POCIĄGA ZA SOBĄ RÓŻNE BEZPRAWIA

Mówiąc o problemie emigracyjnym oświadcza m. in. że problem emigracyjny nie powinien mieć podłoża politycznego. JESTEŚMY ZWOLENNIKAMI EMIGRACJI, JEŻELI BĘDZIE SIĘ ONA ODBYWAŁA BEZ RÓŻNICY NARODOWOŚCI

(różne okrzyki. Wrzawa).

Zdolności absorbcyjne Palestyny wciąż jeszcze są duże i będziemy wdzięczni rządowi polskiemu za poparcie, aby wrota Palestyny były dla nas otwarte.

Poseł Dudziński przerywa mówcy i woła:

„Kupcie od nas karabiny i jazda na Arabów“

— Sposób wykonywania ustawy o pozbawieniu obywatelstwa — ciągnie dalej pos. Trockenheim — odstrasza Żydów od wyjazdu zagranicę,

GDYŻ BOJĄ SIĘ ONI UTRATY OBYWATELSTWA.

W myśl ustawy o pasie granicznym wysiedla się Żydów z nad granicy, mimo że są lojalnymi obywatelami i uczciwie, pracując, przyczyniają się do rozwoju miast.

Do wystąpień antyżydowskich przyczyniło się silne wystąpienie pewnego odłamu prasy. Dekret prasowy nie jest stosowany w wypadkach podjudzania przeciw Żydom.

Takie wypadki, jak odczyt ks. Trzeciaka p. t.: „Zmierzch Izraela“, który spowodował czynne wystąpienia antyżydowskie, nie powinny mieć miejsca.

W odpowiedzi na oświadczenie płk. Wendy pos. Trockenheim stwierdza w imieniu żydowskiego koła parlamentarnego, że oświadczenie to jest tylko jeszcze ostrzejszym, niż dotąd, sformułowaniem znanego nam stanowiska OZN. (Głos: I jeszcze nie uciekacie?).

Sformułowanie to oznacza wypowiedzenie zdecydowanej walki ze strony OZN. społeczeństwu żydowskiemu w Polsce. (Głos: Tak jest). Zmusza nas to do zdecydowanej obrony społeczeństwa żydowskiego przeciwko tej eksterminacyjnej akcji. AKCJĘ TĘ KOŁO ŻYDOWSKIE UWAŻA ZA SZKODLIWĄ DLA WEWNĘTRZNEJ SPOISTOŚCI PAŃSTWA. W zakończeniu oświadcza mówca, że

SPOŁECZEŃSTWO ŻYDOWSKIE BĘDZIE WALCZYĆ O REALIZOWANIE KONSTYTUCJI.

Pos Stoch omawia szereg problemów politycznych m. in. zagadnienie zmiany ordynacji wyborczej. Zbliżamy się do końca sesji budżetowej — zaznacza mówca — i ani po stronie OZN, ani rządu nie widać nic, coby można uważać za początek rozwiązania któregokolwiek z aktualnych problemów.

Pos. Cieplak mówi, że pos. Stoch troszczył się niezmiernie o autorytet Pana Prezydenta. Aż dziw, że tak bardzo. Dlaczego opozycja nie troszczyła się o wykonanie wskazań Prezydenta, kiedy mówił, że dobro Polski wymaga zjednoczenia i skupienia wszystkich sił Narodu. Prezydent, rozpisując wybory, wskazał, że zadaniem sejmu będzie zmiana ordynacji wyborczej. Opozycja, nie biorąc udziału w głosowaniu, wyłączyła się razem z p. Stochem od wpływu na losy Państwa.

Pos. Jóźwiak żąda oddzielnych lokali wyborczych dla Żydów

Pos. Jóźwiak nawiązując do wywodów pos. Trockenheima zaznacza, że naród żydowski, który korzystał z prawa azylu przez 800 lat nie zamierza emigrować ani też podjąć kroków, żeby przygotować emigrację. Oświadczenie to nie przysłuży się narodowi żydowskiemu. Takie deklaracje utrudniają także działalność rządu. Po tym nie dziwcie się, że będą ekscesy (wrzawa).

Mówiąc następnie o odznaczeniach pos. Jóźwiak zaznacza, że p. premier w dobrej wierze udzielał odznaczeń. W niektórych wypadkach dostały się one osobom, które nawet nie spełniły kardynalnych obowiązków wobec Rzeczypospolitej, nie płaciły przez lata podatków, uchylały się od Pomocy Zimowej. Odznaczenie takich osób musi wywołać niezadowolenie.

Z drugiej strony wiem, że w Wielkopolsce jest masa zasłużonych powstańców..

PREMIER SKŁADKOWSKI: — 2 tysiące dostało odznaczenia.

— Nie wszyscy...

PREMIER SKŁADKOWSKI: — Wszyscy dostali, którzy się podali.

Dalej jest masa ochotników armii amerykańskiej...

PREMIER SKŁADKOWSKI: — Niech pan ich poda, a będą odznaczeni.

POS. JÓŹWIAK: — Dziękuję panu premierowi.

W sprawie ordynacji wyborczej mówca uważa, że musi zawierać kurie narodowościowe. Musi być osobna kuria żydowska z osobnymi listami i osobnymi lokalami wyborczymi i musi być zagwarantowany stan posiadania Polski na ziemi Czerwińskiej i na Kresach Wschodnich.

Oświadczenie szefa OZN gen. Skwarczyńskiego w sprawie ordynacji wyborczej

Jako ostatni przemawiał w dyskusji SZEF OBOZU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO POS. GEN. SKWARCZYŃSKI.

Wysoka izbo, chcę w krótkim przemówieniu określić stosunek Obozu Zjednoczenia Narodowego, jego klubu parlamentarnego i mój do sprawy reformy wyborczej. Sprawa ta została tutaj poruszona, a nadano jej ze strony niektórych mówców dziwne i specyficzne oświetlenie.

Obóz Zjednoczenia Narodowego, na skutek bojkotu wyborów przez partie opozycyjne, został postawiony w sytuacji takiej, że w tych izbach właściwie

JEDYNIE NASZ OBÓZ DECYDUJE O TYM, JAK BĘDZIE ROZPATRYWAĆ SPRAWĘ USTAWY WYBORCZEJ I W JAKIM CZASIE JĄ OPRACUJE.

Zmiany ustawy wyborczej domagały się były głównie wszystkie partie opozycyjne, które do tej izby wejść nie zechciały. Musimy więc my, Obóz Zjednoczenia Narodowego tak przepracować ordynację wyborczą,

ABY UWZGLĘDNIĆ ŻYCZENIA NASZEGO SPOŁECZEŃSTWA, NAWET Z OPOZYCJĄ WŁĄCZNIE.

Uświadamiamy sobie dokładnie trudność [illegible] zadania. Bo skoro my ordynację wyborczą [illegible] chwalimy, a nieobecni tutaj powiedzą, że ordynacja im nie odpowiada, to znowu [illegible] tują wybory i będzie dalej ta sama sytuacja, wkółko Macieju.

Praca, która jest przed nami, jest więc [illegible] cą poważną. Na zebraniu naszego klubu [illegible] sposobność o tej sprawie słów kilka powiedzieć i wyraziłem się tam, że zastrzegamy się [illegible] będziemy pracować nad jakąś tymczasową ordynacją wyborczą.

Sądzę, że orędzie Pana Prezydenta wyraźnie mówi, że te właśnie, ostatnie wybrane [illegible] mają rozpatrzyć

KWESTIĘ USTAWY WYBORCZEJ, ALE [illegible] TYMCZASOWEJ, LECZ PRZEMYŚLANEJ I TRWAŁEJ.

P. Dudziński mówił tu, żeśmy w agitacji [illegible] borczej obiecywali odrazu zmienić ordynację wyborczą. Chcę stwierdzić stan faktyczny [illegible] wkrótce po orędziu Pana Prezydenta z dnia [illegible] września, bo dnia 19 września miałem sposobność przemawiać na zebraniu w Łucku. [illegible] tam o pracach przyszłych izb nad ordynacją wyborczą powiedziałem tak: „Żąda Pan Prezydent Rzeczypospolitej by izby ustawodawcze wypowiedziały się w sprawie ordynacji wyborczej. Nie rzucamy obietnic, ani frazesów.

USTAWA BĘDZIE WYPRACOWANA.

Wymaga to długiej pracy. Niech więc [illegible] izby pracę tę wykonają“. Czy to jest [illegible] wiedź, że my tak sobie prędziutko, szast [illegible] ordynację wyborczą uchwalimy? Mnie się [illegible] je, że to było to samo stanowisko, które [illegible] mujemy i dzisiaj, że pracować będziemy [illegible] dobrą ordynacją wyborczą i uchwalimy [illegible] ką, by solidnie zobowiązania swoje wobec państwa i w myśl zaleceń Pana Prezydenta Rzeczypospolitej wykonać.

Sprawozdawca wicemarsz. Długosz w [illegible] wych wywodach stwierdza, że informacje [illegible] Dudzińskiego dotyczące kilku osób pracujących w ministerstwie spraw wewnętrznych, [illegible] narodowości żydowskiej — okazały się [illegible] sprawdzeniu pozbawione jakichkolwiek podstaw.

Zabierał jeszcze głos poseł Wawrzkowicz [illegible] osobistego oświadczenia. W rozprawie [illegible] p. Sanojca zapytał mnie — mówił — kto [illegible] ważnił mnie do zabierania głosu w sprawie [illegible] brzeskiej, względnie w sprawie Witosa i [illegible] rzyszy i nazwał to „bujaniem“.

Odpowiadam, że upoważniło mnie do [illegible] moje niezależne sumienie poselskie, upoważnia mnie konstytucja, regulamin sejmowy i [illegible] ma: Salus Rei Publicae suprema lex esto.

Prof. Bartel o anarchii na wyższych uczelniach

(Dokończenie)

Nie sądzę, aby bez nacisku ministerstwa konieczna reforma została przeprowadzona. A szkopuł autonomii? Uważam, że

AUTONOMIA NA WYŻSZYCH UCZELNIACH, TO JEST WOLNOŚĆ WYPOWIADANIA SWOICH PRZEKONAŃ NAUKOWYCH PRZEZ PROFESORÓW BEZ PRZEPUSZCZENIA ICH PRZEZ FILTRY POLICYJNE, A PONADTO SWOBODA W OBSADZANIU KATEDR WEDŁUG WYŁĄCZNIE NAUKOWYCH KWALIFIKACJI OSÓB. NATOMIAST WSZYSTKIE INNE KWESTIE NIE SĄ ISTOTNE.

Student jest przemęczony i w rezultacie na wykłady nie uczeszcza. Ministerstwo powinno, nie oglądając się na nic, wywrzeć odpowiedni nacisk, aby sprawa studiów została szybko załatwiona.

Dalszą przyczyną obecnego złego stanu rzeczy są

STOSUNKI NA WYŻSZYCH UCZELNIACH.

Co jakiś czas zawieszone są wykłady z powodu przeróżnych niepokojów: NA TLE KWESTII ŻYDOWSKIEJ, LUB KWESTYJ POLITYCZNYCH.

Młodzież akademicka chce rozwiązać kwestię żydowską. Na tym tle wybuchają nieustanne awantury.

ATMOSFERA JEST NIE DO WYTRZYMANIA. JEDYNĄ REAKCJĄ WŁADZ AKADEMICKICH TO ZAWIESZANIE I ODWIESZANIE WYKŁADÓW.

Po wznowieniu wykładów przez kilka tygodni jest spokój. Później wszystko się powtarza od początku.

BIERNE STANOWISKO SENATÓW JEST DLA MNIE NIE ZROZUMIAŁE.

Jestem naukowcem z zamiłowania i szkoła dla mnie jest świątynią nauki.

JEŻELI W TEJ SZKOLE MAMY DO CZYNIENIA Z WYPADKAMI ROZBESTWIENIA, GDY 10-CIU NAPADA NA JEDNEGO, KŁUJE GO NOŻAMI, A NAWET ZABIJA, TO JA SIĘ Z TYM NIE MOGĘ POGODZIĆ I NIGDY SIĘ NIE POGODZĘ.

Ale to nie wszystko. Pozostają wystąpienia polityczne, skierowane przeciw rządowi, a nawet państwu. Tu mówca przytacza szereg bardzo jaskrawych przykładów i oświadcza:

NIE ROZUMIEM DLACZEGO TRAKTOWANY JEST EKSTERYTORIALNIE DOM AKADEMICKI LUB TEŻ OGRÓD POLITECHNIKI, GDZIE SCHRONIĆ SIĘ MOŻE KAŻDY RZEZIMIESZEK,

a policjant musi stać bezradnie u [illegible] bram.

Większość młodzieży akademickiej bez względu na przekonania polityczne chce przede wszystkim studiować. [illegible] politechnice lwowskiej studiuje [illegible] 3 tysięcy studentów. Z tego 800 [illegible] do Bratniej Pomocy. Z tych 800, [illegible] jest młodzież narodowa i

TA GRUPA TERORYZUJE I PANUJE NAD CAŁĄ UCZELNIĄ.

Rektor jest tu kompletnie bezradny. [illegible] temu stanowi trzeba położyć kres. Uczelnia jest świątynią nauki, towarzystwa polityczne zaś, kryjące się [illegible] pseudonimem towarzystw ideowo-wychowawczych winny być wyprowadzone poza obręb uczelni.

APELUJĘ DO PANA MINISTRA, ABY BYŁ ŁASKAW POŁOŻYĆ KRES ANARCHII PANUJĄCEJ NA UCZELNIACH.

Pp. radni przyrzekają solennie

dbać o interesy ludności miasta Łodzi. — Uroczyste deklaracje przedstawicieli wszystkich frakcyj radzieckich

Wczorajsze obrady parlamentu miejskiego

Spodziewano się burzliwych wystąpień na wczorajszym posiedzeniu, zwłaszcza wobec zapowiedzi odczytania deklaracyj programowych, które siłą rzeczy musiały zawierać treść ...wującą przeciwników politycznych. Tymczasem panował wczoraj prawdziwy Wersal. Gdyby nie wyskoki „narodowców", mogłoby się wydawać, że jesteśmy na sielankowym posiedzeniu jednej z starych rad miejskich z przed roku 1933.

Posiedzenie było jednak wyjątkowo ciekawe. Przede wszystkim przyczyniła się do tego dyskusja nad gospodarką teatrów miejskich. Referat r. Potkańskiego był swego rodzaju ...ką sensacją.

Ciekawa była wzajemna licytacja z wnioskami nagłymi. Jakgdyby się przedstawiciele wszystkich klubów radzieckich umówili: jeden przez drugiego śpieszyli zgłaszać te same wnioski. Ogółem naliczono ich aż 13. Będą się musiały rychło zebrać komisje radzieckie, by przetrawić to wszystko, co podano radzie miejskiej wczoraj do przełknięcia.

Jak zwykle popisywali się endecy. I jak zwykle nie słyszało się niczego innego jak tylko „Żyd, Żyda, Żydem"... Jedyną reakcją na te deklinacje był głośny, zdrowy śmiech.

Ku czci Papieża Piusa XI

O godzinie 7.15 prezydent Godlewski otwiera posiedzenie, stwierdzając obecność 76 radnych na ogólną liczbę 84, poczym wygłasza następujące przemówienie:

Wysoka Rado!

W dniu 10 lutego zmarł Ojciec Święty Pius XI. (Wszyscy obecni na sali obrad wstają).

20 lat temu, jako Nuncjusz Apostolski zmarły Papież zajmował w odradzającej się Ojczyźnie naszej stanowisko przedstawiciela dyplomatycznego.

Na stanowisku tym zmarły Papież dał się poznać jako wielki i wierny przyjaciel Polski, której nie opuścił w najcięższych chwilach, a i potem po wstąpieniu na Stolicę Piotrowa interesował się wszystkimi sprawami naszymi.

Polska — kraj katolicki i kraj umiejący cenić prawdziwą przyjaźń — pogrążona została po stracie swego wypróbowanego Przyjaciela w głębokim smutku.

Pamięć Jego w sercach naszych nigdy nie wygaśnie. Miło mi jest stwierdzić, że rada miasta Łodzi pamięć tego Wielkiego Papieża uczciła przez powstanie.

Następnie prezydent Godlewski zapytuje, czy radni mają jakieś wnioski w sprawie porządku dziennego.

Radny Hartman z PPS zgłasza wniosek o **uzupełnienie porządku dziennego przez wybór 6 członków Komitetu Rozbudowy Miasta na miejsce urzędującego wybranego przez radę przyboczną.**

Uchwała zapada jednomyślnie.

Z kolei wicedyrektor Graliński odczytuje

wnioski nagłe,

które zgłoszone zostały na początku posiedzenia.

WNIOSKI NAGŁE OBOZU NARODOWEGO

domagają się: 1) **zwolnienia z magistratu wszystkich pracowników Żydów, 2) zerwania umów handlowych i gospodarczych z Żydami, 3) przyjścia z pomocą biednej ludności, przeznaczenia dla eksmitowanych 50.000 zł. a na dożywianie dzieci 50.000 zł., 4) zatrudnienia wszystkich sezonowców przez 6 dni w tygodniu i wypłacenia po 50 zł. tym, którzy do 1 kwietnia nie będą zatrudnieni, 5) obniżenia taryfy elektrycznej, 6) obniżenia cen biletów tramwajowych, 7) wprowadzenia ulgowych biletów tramwajowych dla robotników.**

PPS ZGŁOSIŁA NASTĘPUJĄCE WNIOSKI:

1) powołania specjalnej komisji, składającej się z 5 radnych dla zbadania gospodarki Teatrów Miejskich, 2) obniżenia taryfy tramwajowej.

OZN ZGŁOSIŁ NASTĘPUJĄCE WNIOSKI

1) obniżenia cen biletów tramwajowych, 2) rychłego zatrudnienia bezrobotnych na robotach sezonowych ze względu na łagodną zimę, 3) obniżenia ceny prądu elektrycznego.

Prezydent Godlewski komunikuje, że te wnioski będą rozpatrywane na końcu posiedzenia.

Wybór komisji radzieckich

Sprawę tę referował **dyr. Kalinowski,** który przypomina, że komisje **finansowo-budżetowa, do spraw ogólnych i regulaminowo-prawna składa się z 17 członków.** Ponieważ obecnie liczba radnych została podwyższona, proponuje on **podniesienie liczby członków tych komisyj do 20.**

Komisja dyscyplinarna składa się z 7 członków i ma nadal składać się z 7. **Komitet Rozbudowy Miasta** składa się z 12 członków z których 6 deleguje Zarząd Miejski a 6 wybiera rada miejska.

RADNY POTKAŃSKI (PPS): **Odnośnie 4 komisyj zgadzamy się, żeby były przeprowadzone wybory proporcjonalne, ponieważ tak przewiduje regulamin. Co się tyczy jednak Komitetu Rozbudowy Miasta nie zgadzamy się na wybory proporcjonalne, lecz większościowe, ponieważ regulamin o tym nie wspomina.**

PREZYDENT GODLEWSKI. Będzie to pogwałcenie tradycji łódzkiej.

RADNY POTKAŃSKI: Być może, ale nie od nas wyszło to pogwałcenie tradycji. W roku 1936, kiedy w tej radzie miejskiej zgłaszaliśmy wniosek o proporcjonalność wyborów, panowie z Obozu Narodowego nie zgodzili się na to. Adw. Szwajdler z tego obozu oświadczył że nie obowiązuje ich w stosunku do nas przyzwoitość. Wobec tego i nas w stosunku do nich przyzwoitość nie obowiązuje. Domagamy się przeto wyborów większościowych.

ADW. SZWAJDLER woła: Przyjmujemy to wyzwanie.

Dyr. Kalinowski wyjaśnia, że jeśli chodzi o układ sił, to w 3 komisjach P[illegible] będzie miała 8 przedstawicieli. Bund 3, OZN 3, Obóz Narodowy 4, Żydzi 1, Niemcy 1.

Jeżeli chodzi o komisję dyscyplinarną, PPS będzie miała razem z Bundem 4, OZN 1, Obóz Narodowy 2.

Radny Potkański oświadcza, że **nie należy liczyć oddzielnie liczby przypadających mandatów dla PPS i Bundu, ponieważ obie te frakcje występują razem.**

Oświadczenie to wywołało ironiczne okrzyki na ławach endeckich.

Prezydent Godlewski zarządza przerwę, celem ustalenia nazwisk delegowanych do komisyj członków.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej).

KRONIKA

Luty **17** Piątek

Dziś Patrycjusza, Donata
Jutro Symeona, Maksyma

Wschód słońca	6.48
Zachód słońca	16.51
Wschód księżyca	5.54
Zachód księżyca	15.43
Długość dnia	9.52
Przybyło dnia	2.22

Krótkie wiadomości

ZWOLNIENIE UCZNIÓW z zajęć szkolnych w sobotę, 18-go b. m., zarządziło ministerstwo W.R. i O.P. w związku z nabożeństwami za duszę Papieża Piusa XI-go. Młodzież wyznania katolickiego weźmie w tym dniu udział w nabożeństwach kościelnych wraz ze swymi wychowawcami i nauczycielami.

* * *

ZWIĘKSZENIE LICZBY OPIEKUNÓW społecznych w Łodzi zarządziły władze miejskie. Umożliwi to bliższe poznanie potrzeb ubogich i odpowiednie ich zaspokojenie, a jest dalszym etapem rozbudowy działalności wydziału opieki społecznej, zapoczątkowanej przez utworzenie biur dzielnicowych.

* * *

19 NOWYCH PRZEDSIĘBIORSTW przemysłowych zatwierdzono na rozprawie komisyjnej wydziału przemysłowego, między inn. 4 tkalnie, 1 pończoszarnię, 2 wytwórnie wyrobów trykotowych, 1 rytownię, 1 nawijalnię i snowalnię, 1 formiernię pończoch, 1 nawijalnię nici itd.

* * *

NUMERY DOROŻKARZY NA PLECACH zostaną skasowane. Na skutek zarządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych w bieżącym roku podczas dorocznej rejestracji dorożkarzy konnych, która odbędzie się w najbliższym czasie, nie otrzymają oni już tak zw. rejestracyjnych numerów plecowych, co było pozostałością z czasu zaboru rosyjskiego.

* * *

KONTROLĘ MIEJSC SPRZEDAŻY MIĘSA w Łodzi zarządził wydział zdrowia zarządu miejskiego. Kontrola ma na celu stwierdzenie stanu sanitarnego jatek. Dotychczas, w wyniku lustracji komisje kontrolujące spisały już kilkanaście protokółów oraz opieczętowały dwie jatki.

* * *

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto II urzędować będzie w dniu ... b. m. w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy Al. Kościuszki 19. Zgłosić się winni mężczyźni rocznika 1917 i starsi, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji, którzy nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej.

Wizyta p. J. Kwapińskiego w Zarządzie Miejskim

Wczoraj nowowybrany prezydent m. Łodzi, p. Jan Kwapiński, złożył wizytę tymczasowemu prezydentowi miasta, p. Mikołajowi Godlewskiemu.

Samobójstwo 11-letniej dziewczynki

Przejęta niepowodzeniem w nauce, wyskoczyła z II piętra na bruk

W domu przy ul. Kilińskiego 60 wydarzyła się onegdaj krótko po godzinie 11 wieczór **wstrząsająca tragedia.**

Jedenastoletnia dziewczynka, **Perla G.** uczenica szkoły powszechnej, **wyskoczyła z okna na drugim piętrze mieszkania rodziców na bruk podwórza.**

Zaalarmowany lekarz stwierdził **złamanie podudzia i kontuzje wewnętrzne i skierował nieszczęśliwe dziecko do szpitala Anny Marii.**

Przyczyna tego strasznego wypadku jest przerażająca: dziewczynka wyskoczyła przez okno dla tego, że przyniosła do domu dwójkę. Wzięła sobie te małe niepowodzenia dziecinnego wieku tak bardzo do serca, że aż popełniła zamach samobójczy. (l)

Śródmieście otrzyma nowe bruki

w ciągu roku bieżącego. — Uzgodnienie robót z elektrownią, gazownią, PAST-ą i tramwajami

Wydział techniczny zarządu miejskiego już opracował program tegorocznych robót brukarskich, które prowadzone będą w znacznie szerszym zakresie, aniżeli w roku ubiegłym i **obejmą szereg ulic śródmieścia.** Ponieważ ulice te otrzymać mają **ulepszone, trwałe nawierzchnie z materiałów szlachetnych, zarząd miejski postanowił porozumieć się z przedsiębiorstwami użyteczności publicznej w Łodzi, by w miarę możności przeprowadziły konieczne prace we własnym zakresie na tych ulicach przed ułożeniem na nich nowych bruków, aby później nie trzeba było niszczyć kosztownych nawierzchni.**

W związku z tym wczoraj odbyła się w zarządzie miejskim konferencja przedstawicieli wydziału technicznego i oddziału drogowego miasta z **przedstawicielami elektrowni Past-y, urzędu teletechnicznego, KEŁ, tramwajów dojazdowych, starostwa grodzkiego, policji i straży ogniowej, na której przedstawiciele miasta zreferowali całokształt przygotowywanych na rok bież. robót.**

Przedstawiciele poszczególnych przedsiębiorstw oświadczyli, że zapoznają się dokładnie z przedłożonym planem i przeprowadzą zawczasu swoje roboty.

Jak się dowiadujemy, **program tegorocznych robót drogowych w Łodzi** przedstawia się następująco:

Kontynuowana będzie robota na ul. **Piotrkowskiej i Rzgowskiej t.j. ulic przelotowych.** Następnie rozpocznie się **przebudowa ul. Głównej, Alei Kościuszki od Andrzeja do Bandurskiego, ulicy Kilińskiego od Przejazd do Głównej, ulicy Nawrot od Piotrkowskiej do Kilińskiego i ulicy Narutowicza od Piotrkowskiej do Trębackiej.**

Po za tym projekt przewiduje **budowę gładkiej nawierzchni na ul. Trębackiej od Narutowicza do Zagajnikowej oraz przeprowadzenie robót ziemnych na ul. Zagajnikowej od Trębackiej do Spornej.** Równocześnie prowadzone będą zabruki ulic na peryferiach miasta we wszystkich dzielnicach.

Ogólny koszt projektowanych robót obliczony został na zł. 3.600.000. (i).

Pp. radni przyrzekają solennie

dbać o interesy ludności miasta Łodzi. — Uroczyste deklaracje przedstawicieli wszystkich frakcyj radzieckich

(Ciąg dalszy).

Członkowie komisyj

Po 15-minutowej przerwie przedstawiciele poszczególnych frakcyj zgłaszają nazwiska.

DO KOMISJI FINANSOWO-BUDŻETOWEJ wybrani zostali:

Z RAMIENIA PPS I BUNDU pp.. Hartman płk. Więckowski, Potkański, Stawiński, Witaszewski, Brzeziński, Krauze, Zerbe, Holenderski, Poznański i Milman.

Z RAMIENIA OZN. pp.: Ortel, Cyrański i Wasilewski.

Z RAMIENIA OBOZU NARODOWEGO pp.: Szwajdler, Grzegorzak, Szulc i Belka.

Z RAMIENIA FRAKCYJ ŻYDOWSKICH: adw. Taubner.

DO KOMISJI DO SPRAW OGÓLNYCH powołani zostali:

Z RAMIENIA PPS i BUNDU pp.: Potkański Goliński, Jurczak, Moskiewiczówna, Sumerowski, adw. Solnik, prof. Palusiński, Rosenberg, Zygelbojm i Milman.

Z RAMIENIA OZN pp.: Sobociński, Kurniak i Karpik.

Z OBOZU NARODOWEGO pp.: Krężel, Bednarczyk, Kowalewski, Dębiński.

Z RAMIENIA FRAKCJI ŻYDOWSKIEJ p. Liberman.

Z RAMIENIA NIEMCÓW p. Neurode.

DO KOMISJI REGULAMINOWO-PRAWNEJ powołani zostali:

Z RAMIENIA PPS I BUNDU pp.: Sajdel, adw. Kempner, Lenk, Skrzydłowski. Krzynowek, Kruczkowski, Mermelstein, Milman i Handelsman.

Z RAMIENIA OZN. pp.: ks. Rajchert, Kopczyński, Malinowski.

Z RAMIENIA OBOZU NARODOWEGO adwokaci: Grochowski i Kotowski. Zabłocki, Paweł Szwajdler.

Z RAMIENIA FRAKCJI ŻYDOWSKIEJ. dr. Lewin.

Z RAMIENIA NIEMCÓW: Brauer.

DO KOMISJI DYSCYPLINARNEJ powołani zostali:

Z RAMIENIA PPS I BUNDU pp.: adw. Hartman, Kukulski, Grzelak, Majsner.

Z RAMIENIA OZN p. Malinowski.

Z RAMIENIA OBOZU NARODOWEGO pp.: Roszkowski i Czernik.

W wyniku głosowania do KOMITETU ROZBUDOWY MIASTA powołani zostali wyłącznie przedstawiciele PPS i Bundu pp.: Napieralski, Goliński, Potkański, Witaszewski i Milman.

Za listą tą padły 44 głosy, przeciwko — 30 głosów, wstrzymało się 3.

Prezydent Godlewski rozpoczyna czytanie expose budżetowego.

Prezydent Godlewski omówił całokształt gospodarki miejskiej, stwierdzając, że budżet jest realny, zamyka się nadwyżką, która będzie przelana na roboty inwestycyjne.

Obszerne streszczenie expose prezydenta Godlewskiego zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Deklaracje programowe

Po krótkiej przerwie przystąpiono do składania oświadczeń w imieniu poszczególnych klubów radzieckich. Oświadczenia te miały charakter deklaracyj programowo-politycznych.

Jako pierwszy zabrał głos **ADW. SZTRAUCH, który w imieniu Klubu Syjonistyczno - Demokratycznego oświadczył, że dobro i rozwój miasta wymagają współżycia wszystkich jego obywateli bez różnicy narodowości i wyznania (Adw. Szwajdler** woła: Tylko bez Żydów...). To proste i jasne wskazanie — mówi dalej adw. Sztrauch — jest wykładnikiem równości obywatelskiej i winno być w całej rozciągłości uszanowane w praktyce samorządowej.

— Żądać będziemy uwzględnienia przez radę i zarząd miejski potrzeb ludności żydowskiej we wszystkich dziedzinach życia... Żądamy ochrony naszych warsztatów pracy, ochrony i pomocy dla placówek gospodarczych (radny Grochowski z Obozu Narodowego woła: „Nie w Polsce, tylko w Palestynie“-.

Adw. Sztrauch kończy swe przemówienie oświadczeniem, że na terenie rady miejskiej klub jego przeciwstawi się wykorzystywaniu trybuny dla krzewienia haseł antysemickich.

Adw. Grochowski woła: Do Palestyny, albo do ghetta.

Adw. Sztrauch: Zmierzamy do praworządnego państwa.

Z kolei zabrał głos radny **MALINOWSKI,** przemawiając

w imieniu klubu OZN

Podkreślił on zasadę planowości gospodarki miejskiej, wskazując, że 5-letni okres rządów komisarycznych unaocznił każdemu, co może zdziałać gospodarka porządna i przemyślana.

— W planie — mówił radny Malinowski — jaki przedłoży rządząca większość, powinna być uwzględniona przede wszystkim hierarchia potrzeb. Pierwszym zadaniem powinno być **ukończenie wodociągów miejskich, dalej musi być położony nacisk na ukończenie robót kanalizacyjnych.** W dziedzinie zdrowia publicznego domagać się będziemy **powiększenia ilości łóżek szpitalnych,** w dziedzinie oświaty i kultury **jak najszybszej realizacji wyższej szkoły medycznej.**

— Jeżeli dumą Łodzi jest, że pierwsza w Polsce zrealizowała powszechne nauczanie, to dumą Łodzi powinno być również zajęcie przodującego stanowiska w dziedzinie rozważenia **problemu izb szkolnych.**

RADNY GROCHOWSKI: A gdzie spolszczenie miasta? Bronicie Żydów...

RADNY MALINOWSKI oświadcza dalej, że nie ma zaufania do obecnej większości socjalistycznej. Podkreśla konieczność spolszczenia miast i utworzenia dla polskiego kupiectwa i rzemiosła kas bezprocentowych.

Zwracając się w końcu swego przemówienia do Obozu Narodowego radny Malinowski mówi:

— Na przestrzeni ostatnich 4 lat staliście się wy, Obóz Narodowy, potęgą malejącą. Przegrywacie i stąd wasz gniew.... Przegrywacie dlatego, że stworzyliście fikcyjne bóstwa. Jesteście pogrobowcami haseł, które wasza taktyką ściągnęliście do rzędu wyświechtanych frazesów.

Na ławach endeckich wrzawa.

— Porzuciła was młodzież — kontynuuje radny Malinowski — **jesteście sztabem bez armii. Stwierdzamy stanowczo, że przyszłość nie do was należy. Obóz Zjednoczenia Narodowego jest zbyt mały na razie, aby na bieg rzeczy w radzie miejskiej wywrzeć mógł decydujący wpływ, niemniej baczyć pilnie będziemy i uświadamiać społeczeństwo łódzkie o wszystkim, co się na terenie samorządu dzieje.**

Z kolei zabiera głos radny **STAWIŃSKI**

z ramienia PPS

— Oświadczam, że wybory ostatnie są należytą oceną dotychczasowej działalności Stronnictwa Narodowego, a fakt, że w wyborach stronnictwo to ponosi jedną klęskę za drugą, dowodzi, że masom pracującym w Łodzi obce są demagogiczne hasła.

Następnie radny Stawiński krytykuje działalność komisarycznego zarządu miejskiego, za który ponosi odpowiedzialność Obóz Zjednoczenia Narodowego i mówi, że **układ sił w radzie miejskiej nie odpowiadał jeszcze rzeczywistemu wynikowi wyborów, ponieważ wybory te przeprowadzone zostały na podstawie bardzo skomplikowanej ordynacji wyborczej i przy zastosowaniu geografii i arytmetyki wyborczej. Liczba wyborców w jednym okręgu była dwukrotnie wyższa aniżeli w drugim.**

Radny Stawiński oddaje następnie hołd pamięci 2 robotników, którzy zginęli w czasie akcji wyborczej. W tym momencie rozlegają się okrzyki na ławach Obozu Narodowego.

Radny Stawiński oświadcza dalej, **że klub radziecki PPS i klasowych związków zawodowych będzie realizował swój program pracy samorządowej bronić będzie interesów ludzi pracy i biedoty miejskiej bez względu na narodowość i przeciwstawi się demagogii szowinistycznej.**

Następnie wygłosił oświadczenie **RADNY ZERBE**

w imieniu NSPP

który oświadcza, że stojąc na stanowisku lojalności wobec państwa NSPP gotowa jest ponosić wszelkie ofiary dla bezpieczeństwa i ochrony kraju.

— Socjaliści niemieccy w Polsce czują się związani serdecznymi więzami z ludem pracującym Polski i wspólnie z nim walczyć będą o Polskę demokratyczną i ludową.

W swej pracy na terenie rady miejskiej opierać oni będą swe żądania na socjalistycznych zasadach, dążąc do ukształtowania socjalistycznego oblicza miasta Łodzi, zgodnie z potrzebami ludności miasta.

W imieniu Bundu zabrał głos **RADNY ZYGELBOJM.** W tym momencie radny Szulc z Obozu Narodowego woła: **Dlaczego Potkański nie mówi za Zygelbojma?**

RADNY POTKAŃSKI: — Oj panie, bo postawię wniosek aby pana psychiatrzy zbadali. (Oklaski na ławach PPS).

Radny Zygelbojm w deklaracji swej oświadcza, że **wspólnie z PPS i klasowymi związkami zawodowymi dążyć będzie do poprawy bytu klasy pracującej w Łodzi i do takiej gospodarki miejskiej, która by przyniosła największy pożytek miastu.**

Taką samą deklarację składa radny **HOLENDERSKI w imieniu Poalej-Syjon lewicy.**

Następnie radny **SZWAJDLER** składa

oświadczenie Obozu Narodowego

Przemówienie swe rozpoczyna od tego, że hasła OZN są bałamutne, a zwracając się do radnych PPS mówi:

— Wyście zwyciężyli tylko głosami **żydowskimi, a zdobyliście mimo wszystko tylko 33 mandaty.**

Radny Napieralski (PPS): Niech pan policzy lepiej swoich.

Radny Szwajdler: Żydzi was opanowali...

Radny Napieralski: Przebacz mu Boże, on nie wie, co mówi.

Radny Szwajdler przemawiając dalej bez przerwy operuje słowem „Żyd“ wobec czego **socjaliści ze śmiechem chórem powtarzają za nim „Żyd, Żyd“,** co wywołuje na sali powszechną wesołość.

Gdy radny Szwajdler wspomina, że na lokal Stronnictwa Narodowego napadli w czasie akcji wyborczej o... nowcy, z ław socjalistycznych pada okrzyk: **„Bez Żydów?“**

Adw. Szwajdler: Ale z inicjatywy Żydów. (Na sali salwy śmiechu).

Radny Szwajdler: Dołożymy wszelkich starań, by nie rozwiązano obecnej rady miejskiej, ale gdyby nas tutaj prowokowano, uprzedzam, że może powtórzyć się sytuacja, jak w roku 1937. Będziemy walczyli o Polskę narodową i katolicką.

Radny Napieralski (PPS): A 7-me przykazanie pan zna?

ADW. SZWAJDLER: Największym nieszczęściem w Polsce są Żydzi. Dążymy do ich wysiedlenia z Polski. Musimy stworzyć takie warunki, ażeby oni z Polski sami uciekali. Trzeba ich pozbawić praw politycznych, usunąć z urzędów i odsunąć od wpływów na życie kulturalne i gospodarcze, wywłaszczyć z majątków. Obóz Zjednoczenia Narodowego powołany został do rozbicia ruchu narodowego. Obóz ten kuma się z Żydami. Najlepszy dowód, że rząd daje ordery Żydom....

RADNY MALINOWSKI (OZN): A od jak dawna pan jest Polakiem? Niech się pan „kopnie“

RADNY NAPIERALSKI (PPS): On już jest i tak mocno kopnięty.

Radny Szwajdler kończy swe przemówienie słowami:

— Będziemy dążyli do zbudowania narodowej Polski.

Zabrał głos radny **WENTLAND**

Z RAMIENIA NIEMCÓW.

Gdy idzie w stronę trybuny socjaliści witają go okrzykiem: **„Sieg Heil“!**

Radny Wentland mówi, że Niemcy gotowi są do współpracy nad poprawą bytu robotnika, że pragną mocarstwowej Polski, przeciwstawia się tym elementom, które będą chciały poróżnić Niemców z Polakami i kończy swe prze...

Dalszy ciąg na stronicy 7-ej

SKANDAL TEATRALNY W ŁODZI

był tematem dyskusji w radzie miejskiej. — Wyłoniona została specjalna komisja, która zbada gospodarkę dyrekcji teatrów miejskich

(Dokończenie)

mówienie okrzykiem: „Niech żyje sprawiedliwość socjalna-"

W dalszym ciągu zgłasza deklarację

radny dr. Więckowski

w imieniu Stronnictwa Demokratycznego:

— Demokracja przystąpi do pracy na terenie samorządu w imieniu dobra ogółu obywateli, odrzucając możliwość czynienia dyskryminacji czy różnic odnośnie pochodzenia lub wyznania.

Szczególnie ostro przeciwstawimy się rasizmowi i antysemityzmowi, uważając je za ciężką klęskę obecnych czasów. Przez wysuwanie tych haseł krzywda się stała nie tylko uciskanym, ale i uciskającym.

RADNY GROCHOWSKI (Obóz Narodowy): Niech żyje masoneria.

Płk. Więckowski mówi dalej:

— W przeświadczeniu, że obecna większość realizować będzie cele i zadania, które są również i naszymi celami i zadaniami, popierać ją będziemy w całej rozciągłości. Kończąc swe przemówienie pragnę wznieść hasło, że „nie Polska dla Polaków" lecz „POLACY DLA POLSKI".

W końcu zabrał głos

dr. Lewin z Agudy

— Niech panowie z Obozu Narodowego nie sądzą, że nas poniża, gdy mówicie we wszystkich przypadkach słowo „Żyd". Przeciwnie, jesteśmy z tego dumni, że jesteśmy Żydami, ale, z drugiej strony, nasuwa się wniosek, że widocznie nie macie doprawdy innych trosk na głowie! Możemy panów zapewnić, że poniżyć się w żadnym wypadku nie damy.

RADNY SZWAJDLER woła: Na kogo pan liczy?

Dr. LEWIN: Na siebie samych i na Boga.

— Muszę wam jednak powiedzieć, że żal mi was, panowie, gdy widziałem tu na pierwszym posiedzeniu rady miejskiej sędziwego staruszka, tego radnego Czernika, który w czasie wyborów prezydenta miasta wołał: „Nie głosuję na magistrat żydowsko-socjalistyczny". Zrozumiałem, jak bardzo się panowie wzajemnie ogłupiacie: Biedny pan Czernik myślał zapewne, że p. Kwapiński, to Żyd z długą brodą.

— Panowie deklamujecie ciągle o spolszczeniu miast, nie zdając sobie sprawy, jaki to jest absurd. Przecież miasta polskie zamieszkiwane są przez obywateli polskich. Cóż tu więc jest do spolszczenia?

— Na zakończenie pragnę oświadczyć, że **czujemy się równi wobec prawa i energicznie występować będziemy przeciwko wszelkim próbom dyskryminacji.**

Po zakończeniu odczytywania deklaracyj radny Milman składa w imieniu Bundu 2 protesty. **Jeden przeciwko ghettu ławkowemu dla akademików Żydów na wyższych uczelniach, a drugi przeciwko istnieniu obozu uchodźców w Zbąszyniu.**

Prezydent Godlewski proponuje, by wszystkie wnioski nagłe przesłać do odpowiednich komisyj. Wskazuje on przy tym, że wnioski te zawierają sprawy, wiążące się z uprawnieniami koncesyjnymi, nie można więc takich spraw załatwić na kolanie.

Radni godzą się na odesłanie wszystkich wniosków do komisyj z wyjątkiem wniosku w sprawie

zbadania gospodarki teatrów miejskich

RADNY POTKAŃSKI uzasadnia nagłość tego wniosku, twierdząc, że opinia publiczna musi wreszcie dowiedzieć się prawdy o teatrach miejskich w Łodzi.

Radny Grzegorzak z Obozu Narodowego występuje przeciwko nagłości i mówi, że wprawdzie teatry łódzkie zasługują na krytykę, ale nie jest to sprawa pilna.

Ponieważ za nagłością opowiedziała się większość, prezydent Godlewski otwiera dyskusję w tej sprawie.

Jako pierwszy zabiera głos radny Potkański, wygłaszając obszerny i bardzo treściwy referat o gospodarce teatralnej.

Mówił on, że subwencja gotówkowa dla teatrów miejskich na sezon bieżący wyznaczona była w wysokości 240.000 zł. Niezależnie jednak od tej sumy zarząd miejski oddał do dyspozycji dyrekcji lokal przy ul. Śródmiejskiej, którego koszty rocznie wynosiły przeszło 60.000 zł. i utrzymuje nadto budynki, w których mieszczą się utensylia potrzebne do prowadzenia teatru, co również kosztuje rocznie ponad 26.000 zł.

Ponieważ teatr nie płaci podatku widowiskowego, są to wpływy netto i wpływy te na bieżący sezon łącznie wynosiły 341.000 zł.

— Co dyrekcja za te pieniądze zrobiła?

Repertuar teatru jest poniżej poziomu. Dyrekcja, jakby nie zdawała sobie sprawy dokąd i na jakie bezdroża prowadzi teatry łódzkie.

— Prowadzi się w teatrze gospodarkę skandaliczną. Nie wykorzystuje się zupełnie zespołu teatralnego. Są artyści, którzy od początku sezonu grali raz czy dwa razy najwyżej, otrzymując pensje regularnie co miesiąc. Personel administracyjny jest za duży i za kosztowny, ale to nie są jeszcze zasadnicze zarzuty — mówił radny Potkański — to są dopiero małoważne szczegóły.

— Gdy bowiem zbadamy bilans teatru za sezon ub. według protokółu urzędu kontroli miejskiej natrafimy na

fakty wręcz skandaliczne

Pensje dyrektorów zasadniczo wynosiły aż 40.232 zł., ale dyrektorzy mieli zobowiązania prywatne, nic wspólnego z prowadzeniem teatru w Łodzi nie mające. I nie wiadomo jakim prawem płacili oni swoje stare zobowiązania prywatne czerpiąc na to z kasy teatralnej

— Dyr. Wroczyński zapłacił z pieniędzy miejskich swe długi prywatne w wysokości 43.243 zł., dyr. Moryciński był skromniejszy, gdyż zapłacił tylko 1.602 zł., ale rocznie w ten sposób dyrektorzy pobrali z kasy miejskiej 85.078 zł., na każdego przypada więc skromnie przeszło 3.000 zł. miesięcznie.

— Pytaliśmy przed kilku dniami wiceprezydenta Pączka.

JAK MOŻNA BYŁO DO TAKIEGO SKANDALU DOPUŚCIĆ.

Wiceprezydent Pączek rozłożył ręce i powiedział, że **„zwracał na to uwagę dyrekcji, ale bezskutecznie".**

— My uważamy, że ten „ubogi krewny" — dyrekcja teatru w Łodzi — cokolwiek sobie za nadto pozwalała wobec „bogatego wuja"—zarządu miejskiego. Ludzie, którzy dostawali subwencje z grosza publicznego, by dawać kulturę miastu zużywali pieniądze na własne cele. Twierdzę, że

POWINNI ZA TO BYĆ POCIĄGNIĘCI DO ODPOWIEDZIALNOŚCI.

Wynik badań gospodarki teatralnej przez miejski urząd kontroli jest przykrym świadectwem dla tych, którzy ten teatr prowadzili i przestrogą dla przyszłych samorządów, by nie pozwalały się tak wodzić za nos.

— Muszę dodać, że prócz miejskiego urzędu kontroli, gospodarką teatralną zeinteresował się związek rewizyjny samorządu terytorialnego w Warszawie. **Zalecił zmienić system tej gospodarki, zalecił wręcz**

zlikwidować obecną dyrekcję

Tymczasem staje się rzecz wręcz nieprawdopodobna. Zdziwią się panowie, gdy odczytam ustępy z memoriału, jaki złożyła zarządowi miejskiemu komisja teatralna. Zdziwią się i nie uwierzą, by to mogło być prawdą. Gdyż nie chciało mi się wierzyć samemu, gdy to czytałem — mówi dalej r. Potkański.

Oto posłuchajcie:

„Komisja stwierdza, że dyrekcja wywiązała się całkowicie ze swych zobowiązań, a realizacja artystyczna stała na bardzo wysokim poziomie, rywalizując z najlepszymi teatrami w Polsce".

Coś podobnego mogła napisać komisja teatralna w chwili, gdy związek rewizyjny samorządu terytorialnego stwierdza, że **pod względem finansowym dyrekcja nie wywiązała się zupełnie ze swego zadania, a poziom artystyczny teatrów łódzkich jest bardzo niski.** Dlaczego, jeśli jest tak dobrze, jak pisała komisja teatralna, w teatrach są pustki, dlaczego w teatrach są deficyty? A czy wiecie panowie jakie deficyty?

W dniu 1 lutego b.r. zarząd miejski musiał przyznać dyrekcji teatrów

DODATKOWE SYBSYDIUM W WYSOKOŚCI 110.000 ZŁOTYCH.

Przyznał to subsydium, nie chcąc dopuścić do załamania się teatru, do krachu, do tego, by artyści i personel nie pozostali bez chleba. Ale to nie wystarczy. Albowiem mamy dopiero luty, a do końca sezonu jest jeszcze sześć miesięcy. **Tymczasem dyrekcja wybrała z kasy miejskiej już niemal wszystko. I trzeba minimum tylko złej woli ze strony wierzycieli, by teatry łódzkie zostały zamknięte za kilka dni. Zarząd miejski wypowiedział już umowę obecnej dyrekcji na dzień 31 sierpnia b.r. Ale my uważamy, że**

UMOWA JUŻ DAWNO ZOSTAŁA ROZWIĄZANA Z WINY DYREKCJI, KTÓRA TEJ UMOWY NIE DOTRZYMAŁA.

I uważamy, że magistrat nie musi czekać do 31 sierpnia, że może rozejść się z dyrekcją każdej chwili.

— Czy panowie zdają sobie sprawę, jak olbrzymie długi ma dyrekcja teatrów?

Wymienię tylko jedną pozycję — ubezpieczalnię społeczną. **Ubezpieczalni społecznej dyrekcja winna jest 130.000** złotych. Dlaczego tak się stało? Dlaczego pozwolono dyrekcji brnąć w ten **sposób, dlaczego ubezpieczalnia nie upominała się o swą należność, tymbardziej, że w lwiej mierze są to pieniądze potrącone pracownikom z płac? 130.000 złotych — to zaległość za lata ubiegłe, a teraz już nowy dług wynosi 17.000 złotych. Gdy jutro, pojutrze zjawią się wszyscy wierzyciele i nałożą areszty na teatr, co wtedy się stanie? Domagam się powołania komisji do zbadania gospodarki teatralnej. Ta komisja zgłosi się następnie w radzie miejskiej z odpowiednim wnioskiem.**

R. Malinowski z OZN przyznaje, że argumenty r. Potkańskiego są bardzo poważne. Należy się nad nimi zastanowić i wyciągnąć odpowiednie konsekwencje. Uważa jednak, że zbyteczne jest powoływanie specjalnej komisji, należy sprawę przekazać komisji rewizyjnej.

R. Stawiński z PPS odpowiadając r. Belce mówi:

— Troskę o robotników sezonowych pozostawcie nam. Roztoczymy nad nimi należytą opiekę. Wystarczy przejrzeć statystykę wszystkich akcyj ekonomicznych robotników łódzkich, by przekonać się, że nie kto inny, tylko klasowe związki zawodowe bronią ich słusznych postulatów. Wielokrotnie usiłowali na tej sali endecy bluzgać śliną na PPS. Jesteśmy starą partią o bohaterskiej tradycji, swoich najlepszych synów oddaliśmy w ofierze, walcząc o niepodległość w okresie zaborów, najlepszych synów swych partia posłała do legionów. Od naszej partii wara wam. My nie zmieniamy, jak wy, szyldu od przypadku do przypadku.

Prez. Godlewski poddaje pod głosowanie sprawę wyboru specjalnej komisji dla zbadania gospodarki teatralnej. Wniosek przechodzi większością głosów. Do komisji powołani zostali **rr. Potkański, dr. Więckowski, Witaszewski, Domeradzki i Wirowski.**

Ostatni punkt porządku dziennego przewiduje

krótkie zapytania

R. ANDRZEJAK (PPS) pyta prezydenta czy zbadane zostały godne pożałowania wypadki w szpitalu św. Antoniego, w którym przed kilku dniami chorzy zdemolowali urządzenia kilku sal i czy wydane zostały zarządzenia, by wypadki takie nie mogły się w przyszłości powtórzyć?

R. SZULC (Obóz Narodowy): — A kto jest dyrektorem tego szpitala?

PREZ. GODLEWSKI: — Dr. Frenkel.

ADW. SZWAJDLER: — Czy to Żyd?

PREZ. GODLEWSKI: — Ewangelik.

ADW. SZWAJDLER: — Ale od kiedy?

Prez. Godlewski pozostawia to pytanie bez odpowiedzi, odpowiada natomiast r. Andrzejakowi, że zarządzenia zostały wydane, pamiętać jednak należy, że był to chory umysłowo i trudno kogokolwiek winić, za to, że miały miejsce w szpitalu tego rodzaju wypadki. Prez. Godlewskiemu ustawicznie przerywają okrzyki z ław radzieckich, wobec czego prezydent mówi:

— Panowie może się do tego przyzwyczaili, ale ja nie umiem chóralnie rozmawiać ani przemawiać. Proszę o spokój...

R. CIECHAŃSKI (Obóz Narodowy): — Wielu Żydów pracuje w magistracie?

PREZ. GODLEWSKI: — 4 procent.

ADW. SZWAJDLER: — Tak dużo? I pan prezydent jako szef Ozonu do tego dopuścił? A czy moglibyśmy wiedzieć, kto pośredniczył przy finalizowaniu ostatniej pożyczki zagranicznej?

Prez. Godlewski odmawia udzielenia odpowiedzi na to pytanie. Jest godzina 12,15 w nocy. Radni są zmęczeni. Podnoszą się już z miejsc.

PREZ. GODLEWSKI uśmiechając się: — **Widzę, że panowie wyręczacie mnie i sami zamykacie posiedzenie. W takim razie życzę wam wesołego spędzenia dzisiejszego „tłustego czwartku".**

SUM.

Normy obsługi wrzecion i krosien

zostały już ustalone. — Orzeczenie rozjemcze w sprawie płac pracowników autobusowych. — Podwyżka płac prac. ubezpieczalni

Jak się dowiadujemy, komisja fachowa dla przemysłu włókienniczego, powołana przez ministerstwo opieki społecznej już zakończyła prace nad **ustaleniem norm obsługi wrzecion i krosien w przemyśle łódzkim.** Komisja nie we wszystkich jednak punktach była jednomyślna. Te sprawy co do których nie osiągnięto jednomyślności, zaprotokułowana, pozostawiając **ostateczną decyzję ministerstwu opieki społecznej.** Wszystkie materiały przesłane zostały już wczoraj do ministerstwa.

* * *

Dziś odbędzie się w inspekcji pracy pierwsze posiedzenie **nadzwyczajnej komisji rozjemczej dla przemysłu pończoszniczo - kotonowego w Łodzi.** Będzie to narazie tylko posiedzenie wstępne, na którym ustalony będzie tok pracy. Właściwe obrady komisji rozpoczną się w przyszłym tygodniu.

* * *

W dniu wczorajszym okręgowy inspektor pracy inż. Wyrzykowski, występujący w charakterze rozjemcy, opublikował **orzeczenie, normujące warunki pracy i płac dla pracowników przedsiębiorstw autobusowych.** Orzeczenie zmieniło przedewszystkim płace, które zostały podwyższone. **Szoferzy autobusów I kat. otrzymywać będą 60 zł. tygodniowo, II kategorii — 55 zł., III kategorii — 49 zł., pomocnicy — zł. 44,50; konduktorzy I kat. — zł. 36,50 i II kat. zł. 31,50.**

W wyniku akcji związku pracowników użyteczności publicznej, z dniem 1 kwietnia t.j. od nowego roku budżetowego nastąpi **podwyżka płac pracowników ubezpieczalni społecznej w Łodzi.** Podwyżka obejmie ponad 800 pracowników ubezpieczalni. Projekt układu zbiorowego będzie w najbliższym czasie zatwierdzony przez ministerstwo opieki społecznej.

J. E. Ks. Biskup Dr. Tomczak

przemawia do uczącej się młodzieży



Dziś, w dn. 17 lutego o godz. 11.30 przed poł. zabierze głos przed mikrofonem Rozgłośni Łódzkiej Polskiego Radia J. E. Ks. Biskup dr. Kazimierz Tomczak, który mówić będzie o Papieżu Piusie XI. Przemówienie J. E. Ks. Biskupa Sufragana skierowane będzie do uczącej się młodzieży wszystkich szkół na terenie całej Polski i transmitowane zostanie na wszystkie stacje polskie.

W związku z tym władze szkolne wydały polecenia, aby na terenie zakładów naukowych zarówno stopnia licealnego, średniego, jak i powszechnego — umożliwiono młodzieży wysłuchanie tego przemówienia.

Przyłączenie 6 powiatów

do województwa łódzkiego

Z dniem 1.IV r. b. przyłączonych zostaje do województwa łódzkiego 6 powiatów, a mianowicie: rawski, kutnowski, łowicki skierniewicki z województwa warszawskiego i konecki i opoczyński, łowicki i skierniewicki z województwa tym kierownicy poszczególnych resortów Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi jak nacz. dr. Stanisław Wrona, inż. Bajkiewicz, inż. Głogowski, p. S. Kowalewski, p. K. Janiszewski, Al. Tymianiecki i inni zaznajamiają się z problematyką tych powiatów i z nowym terenem.

Zwróć biednym studentom

zaciągnięty w swoim czasie dług w instytucjach społecznych

Zaobserwowano, że niektórzy b. akademicy, ludzie obecnie na stanowiskach, którzy w czasie studiów uniwers. korzystali ze świadczeń instytucyj społecznych w postaci mieszkania w Żyd. Domu Akad., z pożyczek na czesne, ze stypendiów na utrzymanie itp. uchylają się od zwrotu zaciągniętych długów. Takie stanowisko utrudnia w znacznym stopniu udzielanie pomocy studentom, którzy jej w obecnej chwili szczególnie potrzebują.

Zainteresowane instytucje społeczne podejmują z końcem b. m. energiczne kroki w kierunku wydobycia należnych sum od opornych dłużników funduszów społecznych. Sprawy poddane zostaną ocenie sądów honorowych organizacyj zawodowych, społecznych, a co do sum należnych — sądom państwowym. Zajdzie może nawet konieczność opublikowania nazwisk osób, które wykazują podobny brak uświadomienia społecznego.

Radiostacja nadawczo-odbiorcza

w gimnazjum im. Marii Konopnickiej w Łodzi

W dniu wczorajszym w gimnazjum żeńskim im. Marii Konopnickiej w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 123 w obecności prezesa wojewódzkiego komitetu radiofonizacji kraju p. prok. Szmidta odbyło się przekazanie dyrekcji gimnazjum aparatury radiowej nadawczo - odbiorczej ufundowanej przez koło rodziców.

Wspaniałe to urządzenie złożone ze wzmacniacza, adaptera, mikrofonu, radioodbiornika oraz 16 głośników, zainstalowanych we wszystkich salach szkolnych i na korytarzach, umożliwia uczącej się w tym gimnazjum młodzieży odbieranie w klasach audycji Polskiego Radia oraz urządzanie własnych wewnętrznych audycji słownych i muzycznych.

W związku z tym prezes koła rodziców p. rejent Bork przed mikrofonem aparatury szkolnej powiedział między innymi:

„...**Byłoby zbyteczne podkreślać konieczność ufundowania radia w gmachu szkolnym, bowiem wszyscy wiemy, jak doniosłe znaczenie ma radio w czasach obecnych. Nabywając aparat radiowy z sum zebranych ze składek i ofiar rodziców zrobiliśmy przyjemność wszystkim bez wyjątku naszym dzieciom, uczącym się w tym gmachu. W imieniu zarządu koła mam zaszczyt przekazać sprzęt radiowy dyrekcji gimnazjum na ręce pani dyrektorki i życzyć dalszej owocnej pracy dla dzieci naszych, kształcące je na dobre, dzielne i gorąco kochające Ojczyznę obywatelki, a wam kochana młodzieży życzę należytego wykorzystania wszystkich tych audycji radiowych, które będą zmierzać do pogłębienia waszego umysłu, uszlachetnienia duszy i wywołania zdrowego śmiechu i radości“.** Poza tym o znaczeniu radia w szkole mówiła p. dyr. Helena Manugiewiczowa, prezes wojewódzkiego komitetu radiofonizacji kraju p. Schmidt oraz uczenice gimnazjum.

Gimnazjum i liceum mieszczą się obecnie w pięknym i specjalnie przystosowanym do potrzeb szkolnych gmachu, stanowiącym własność **p. Gustawa Horaka,** a wzniesionym na cele szkolne, dzięki niezmordowanej energii personelu nauczycielskiego i dobrej woli właściciela posesji oraz administratora p. **J. Miechowskiego.** Uczelnia rozwija się doskonale i kontakt między rodzicami, a dyrekcją cechuje prawdziwa serdeczność.

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR MIEJSKI
(Śródmiejska 15).

Dziś, w piątek, o godz. 6-ej wiecz. „Kordian“ Słowackiego w inscenizacji L. Schillera.

TEATR POLSKI
(Cegielniana 27).

Sztuka Devala „Subretka“ codziennie o godzinie 8.30 wiecz.

TEATR ŻYDOWSKI W FILHARMONII

Dziś o godz. 9.15 wiecz. widowisko satyryczne p. t. „Tate, du łachst?“ w 2-ch częściach (16 obraz.).

„NIEBIESKIE MIGDAŁY“.

Teatr Kukiełkowy dla dziec. „Kot w butach“ (Al. Kościuszki 57) gra w najbliższą niedzielę o godz. 12-ej w poł. i 4.15 po poł. baśń ... mową Lucyny Krzemienieckiej p. t. „Historia cała o niebieskich migdałach“.

Bilety od 30 gr. do zł. 2.30 (ze szatnią) w kasie teatru (Al. Kościuszki 57) na godzinę przed przedstawieniem.

RADIO

PIĄTEK, dnia 17-go lutego 1939 r.

5.30—5.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 5.35—6.35: Muzyka poranna (płyty). 6.35—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—7.20: „F.I.S.“ „Dziś w Zakopanem“ — wiadomości sportowe. 7.20—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10 — 11.00: Przerwa. 11.00—11.25: Audycja dla szkół: „Noc 29 listopada 1831 r.“ — słuchowisko dla dzieci starszych w opracowaniu Heleny Malewskiej. 11.25—11.57: Nieznani pianiarze (płyty).
11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa.
12.03—13.00: Audycja południowa. W przerwie o godz. 12.30—12.40: „F.I.S.“ — Transmisja z ... kopanego fragmentu narciarskiego biegu patrolowego. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14.50: Muzyka (płyty). 14.50—15.50: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.20: „Na szerokim świecie“ — audycja dla młodzieży w opracowaniu Kazimierza Plucińskiego (z ... znania). 15.20—15.30: Poradnik sportowy. 15.30—16.00: Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgł. Poznańskiej pod dyr. E. Raabego. 16.00—16.08: Dziennik południowy. 16.08—16.20: ... 16.20—16.35: Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa. 16.35—17.00: Robert Schumann: Obrazki karnawałowe z Wiednia op. 26 w wyk. E. Röslera—fortepian (z Torunia).
17.00—17.15: „Nasze sprawy“ — gawęda Czesława Babickiego.
17.15—17.45: Recital wiolonczelowy Bernarda Michelina (wiolonczelista francuski). Przy fortepianie Sergiusz Nadgryzowski.
17.45—18.00: Literatura dla wszystkich — „Tęskniące serca“ — Selmy Lagerlöff.
18.00—18.20: Pieśni w wyk. Janiny Szczygłówny, akomp. Nela Korwin-Korotkiewiczówna.
18.20—18.25: Jak spędzić święto?
18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne.
18.30—19.00: „Miłość, dar nieba zbyt drogi“ — Kurant staroświecki Stanisławy Haraszewskiej (z Wilna).
19.00—19.15: „F.I.S.“ — Transm. z Zakopanego fragmentów narciarskiego biegu patrolowego.
19.15—20.35: Koncert rozrywkowy w wyk. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, Bronisława Lewandowskiego—ksylofon i Teodora Górskiego — theola.
20.35—21.00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny. — Wiadomości meteorologiczne. „F.I.S.“ — wiadomości sportowe z Zakopanego i z Warszawy.
21.00—22.00: „Loteria“ — fraszka w jednym akcie ze śpiewami Stanisława Moniuszki. Wykonawcy: Orkiestra i Chór pod dyr. Stanisława Nawrota.
22.00—22.15: „Artur Górski“ — szkic literacki Stanisława Adamczewskiego.
22.15—22.55: Muzyka (płyty).
22.55—23.00: Wiadomości bieżące.
23.00—23.03: Ostatnie wiadom. dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny.
23.03—23.05: „F.I.S.“ — Ostatnie wiadomości sportowe.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

17.00—RZYM: Recital fort. Mikołaja Orłowa.
19.15—SZTUTGART: „Zemsta nietoperza“ — operetka J. Straussa.
19.30—SOFIA: „Sprzedana narzeczona“ — opera Smetany.
20.00—DROITWICH: „Manon“ — op. Masseneta.
20.55—HILVERSUM II: Koncert symfoniczny. Sol. Karol Flesch (skrz.).
21.00—MEDIOLAN: Koncert symfoniczny.
21.30—LILLE: Koncert symfoniczny.
21.30—PARIS P.T.T.: „Feeria i humor“ — koncert symfoniczny.
22.00—SOTTENS: „Rycerskość wieśniacza“ — opera Mascagniego.

Anglia zwycięża... bez walki

Kto wygra wojnę hiszpańską. — Pożyczka na odbudowę kraju. — Błędy Napoleona i... Mussoliniego

Londyn, w lutym.

Anglia wygrywa wojnę hiszpańską?.. Paradoks? Niewątpliwie, ale wniosek ten nasuwa się po zaznajomieniu się z ostatnimi wiadomościami z terenu międzynarodowego. Powrót sir Roberta Hodgsona agenta handlowego rządu Wielkiej Brytanii do Hiszpanii narodowej, oraz kursujące w związku z tym pogłoski o **pożyczce, którą Anglia ma jakoby niebawem przyznać generałowi Franco**, nie są pozbawione podstaw. Gdyby to się stało, osiągnęłaby Anglia niewątpliwie na półwyspie Iberyjskim **przewagę wobec Włoch i Niemiec**, pomimo militarnego zwycięstwa tych państw.

Pożyczka angielska, której wysokości dotychczas nie wymieniają, przeznaczona byłaby zasadniczo na **odbudowę zniszczonego długotrwałą wojną domową kraju.** De facto zaś gen. Franco mógłby przystąpić do **regulowania swych zobowiązań wobec Mussoliniego** i tym samym uniezależnić się od niego w dziedzinie gospodarczej. Hispania wróciłaby wówczas do stanu z przed roku 1936, kiedy to wpływy ekonomiczne Wielkiej Brytanii były decydujące. Jak się dowiadujemy, **pożyczka miałaby być przyznana pod pewnymi warunkami, które sprzyjałyby interesom handlowym i przemysłowym City i sfer gospodarczych.** Obserwatorzy zagraniczni przypuszczają, iż Anglii będzie zależało na skierowaniu do Hiszpanii **inżynierów, doradców technicznych, speców, których zadaniem będzie bezpośredni udział w pracy nad odbudową kraju i — oczywiście — dyskretny nadzór nad całością interesów i wpływów brytyjskich.**

W świetle tych informacji można wytłumaczyć sobie kunktatorstwo Anglii wobec wydarzeń hiszpańskich: w ciągu pierwszych miesięcy wojny domowej opinia angielska była w zasadzie **przychylna rządowi republikańskiemu.** Składało się na to, wrodzone przywiązanie Anglików do ładu i legalności. Rząd nie przedsiębrał jednak żadnych kroków. Na wszelkie interpelacje partyj lewicowych odpowiadał wymijająco. Kilka tygodni temu jedno z wielkich kin londyńskich wyświetlało film wykonany na zamówienie związku armatorów angielskich, z którego wynikało, iż **wśród statków handlowych zbombardowanych przez okręty i samoloty frankistów dwie trzecie płynęły pod banderą angielską.** Gdy w tej sprawie złożono interpelację w parlamencie, rząd odpowiedział, że nie posiada oficjalnych danych.

Poza lewicą, opinia angielska, aczkolwiek w zasadzie przychylna rządowi legalnemu, nie domagała się zresztą interwencji; w przekonaniu ogółu nigdy interwencje w Hiszpanii nie dały wyników dodatnich dla strony interweniującej: **tak, jak Napoleon zawiódł się na Hiszpanii, powiadano tutaj, zawiedzie się Mussolini.** Poza tym działał hamująco strach przed rozwojem komunizmu.

Zwrot opinii urzędowej i publicznej daje się odczuć coraz wyraźniej: od kilku dni ze szpalt pism rządowych i konserwatywnych zniknęły tytuły: „Armia powstańcza" „Rząd powstańczy"....

Pragnąc jednak, aby ewentualny sukces państwa demokratycznego w Hiszpanii nie spowodował zbyt przykrej reakcji ze strony państw totalistycznych **Wielka Brytania prowadzi jednocześnie rokowania gospodarcze z Niemcami.** W końcu bieżącego miesiąca mają się odbyć konferencje między przedstawicielami przemysłu angielskiego i niemieckiego w celu uzgodnienia polityki konkurencyjnej w sprawie eksportu na rynki europejskie. Kanclerz Hitler oświadczył w swym ostatnim przemówieniu, iż eksport stanowi dla Niemiec kwestię życiową. W tym samym położeniu znajduje się, zdaniem lorda Halifaxa, Wielka Brytania. Nie znaczy to jednak, jak sądzą Anglicy, aby oba rządy miały prowadzić walkę rujnującą dla obu stron.

A.

Rozmaitości.

Według ostatnich badań statystycznych najgęściej zaludnionym krajem jest Belgia. Mieszka tam średnio 273 mieszkańców na km. kwadratowy. Na drugim miejscu figuruje Holandia (250 osób na km. kw.). Najsłabiej zaludnionym krajem na świecie jest Brazylia, mająca jedynie 5 mieszkańców na km. kwadratowy. Nie o wiele więcej, bo 8 mieszkańców przypada przeciętnie na km. kw. w Rosji Sowieckiej.

W Polsce gęstość zaludnienia wynosi 88 mieszkańców na 1 km. kw. Najsłabiej zaludnione są województwa wschodnie (44,6 mieszkańców na 1 km. kw.), najgęściej województwa śląskie (307 mieszkańców), a następnie łódzkie (138 mieszk.) i krakowskie (132 mieszk.).

Najdłuższy drewniany most kolejowy na świecie znajduje się w Stanach Zjednoczonych. Jego długość wynosi przeszło 9 km.

Najwięcej alkoholu piją Amerykanie. W roku 1937 spożycie alkoholu w Stanach Zjednoczonych A. P. wynosiło na głowę mieszkańca 70 litrów. Anglik wypijał tylko 21 litrów alkoholu.

Największym sukcesem w 43-ej Loterii Klasowej poszczycić się może Centralny Okręg Przemysłowy, padł tam bowiem milion. Również i w innych ośrodkach naszego kraju, padło wiele większych wygranych. Szczęśliwymi posiadaczami losu byli między innymi robotnicy i pracownicy sklepowi. Niektórzy z nich, podjąwszy wygraną, założyli własne warsztaty pracy.

Poza granicami Polski żyje obecnie ponad 8 milionów Polaków. Najwięcej Polaków przebywa w Stanach Zjednoczonych A. P., gdyż około 4 i pół miliona, w Niemczech (1 i pół mil.) i w Rosji (800 tysięcy).

Daktyloskopię wynaleziono w Chinach. Stosowana ona tam była już w siódmym wieku naszej ery, jako potwierdzenie autentyczności podpisu na ważnych aktach i dokumentach.

Plan nowej 44-ej Loterii Klasowej wprowadza szereg korzystnych dla graczy zmian: zwiększono ilość wygranych średnich, podniesiono t. zw. dzienne wygrane we wszystkich klasach na 10 i 20.000 zł. etc.

Polska posiada 153 miasta powyżej 10.000 mieszkańców. Warszawa liczy przeszło 1 milion 260 tysięcy mieszkańców, Łódź 653 tys., Lwów 317 tys., Poznań 265 tys., Kraków 242 tys., Wilno 208 tys., itd.

W Londynie otwarty został instytut piękności, który cieszy się olbrzymią frekwencją. W instytucie tym nakładane są paniom na twarz maski odżywcze z ogórków oraz brzoskwiń, melonów i innych owoców.

Ciągnienie I klasy 44-ej Loterii Klasowej rozpoczyna się 23 lutego. W Loterii tej podwyższono zarówno ogólną ilość jak i sumę wygranych kwot.

Wyjazd delegacji handlowej do Paryża

Dnia 14 b. m. wyjechała do Paryża delegacja handlowa na VII sesję mieszanej komisji rządowej polsko-francuskiej.

Delegacji przewodniczy radca ministerstwa przemysłu i handlu p. *Halikowski.* Poza tym w skład delegacji wchodzą przedstawiciele zainteresowanych ministerstw: przemysłu i handlu p. *Stebelski,* rolnictwa p. *Zembrzuski,* spraw zagranicznych p. *Mazur;* z ramienia samorządu gospodarczego wszedł do delegacji b. minister *Gościcki.*

Zadaniem komisji jest uregulowanie obrotów handlowych polsko-francuskich na kwartał bieżący oraz ustalenie wytycznych oraz ram wymiany na kwartał następny. (Is)

Tajemnica śmierci

8-letniego Mariana Marciniaka

W Żabieńcu przy ul. Krakowskiej **87** już przed kilku dniami zmarł nagle **8-letni** Marian Marciniak. Chłopiec **cieszył się dobrym zdrowiem i nic nie świadczyło o tym, by śmierć ta była naturalna.** Toteż wśród sąsiadów krążyć poczęły wersje, iż chłopiec został zabity.

Wieści te doszły do władz, i z **polecenia** prokuratury została **dokonana** sekcja zwłok dziecka.

Sekcja doprowadziła do ustalenia, **iż** przyczyną śmierci był wewnętrzny **wylew krwi, spowodowany uderzeniem ciężkim a tępym narzędziem, kopnięciem** lub t.p.

W tych warunkach wersje o morderstwie znalazły potwierdzenie i wydział śledczy na powiat łódzki, w poszukiwaniu mordercy, **dokonał już aresztowań.** (l).

Echa zamachu bombowego w Łodzi na lokal ZNP

Interpelacja posła Dutkiewicza do ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości

Warszawa, 16 lutego.

Na wczorajszym posiedzeniu sejmu pos. Edward Dutkiewicz, wniósł do ministra spraw wewnętrznych i ministra sprawiedliwości interpelację w sprawie wykrycia sprawców zamachu bombowego na lokal Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi.

Interpelant przypomina, iż 20 września ub. r. DOKONANO BOMBOWEGO ZAMACHU NA LOKAL ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO W ŁODZI, skutkiem którego postradał życie nauczyciel szkoły powszechnej Józef Łuczyński a szereg osób zostało rannych.

Ten potworny zamach wstrząsnął do głębi całym społeczeństwem. Tego rodzaju postępowanie osób, czy grup zanarchizowanych musi się spotkać z silną reakcją nie tylko społeczeństwa, ale przede wszystkim czynników rządowych.

Tymczasem prokurator sądu okręgowego umorzył dochodzenia przeciwko niejakiemu Julianowi Nowakowskiemu, podejrzanemu o udział w zamachu, wskutek braku podstawy do wszczęcia postępowania sądowego.

Z tego wynika — jak pisze interpelant — że śledztwo zostało zamknięte. Jeżeli przeciwko jednemu podejrzanemu nie zebrano materiału dostatecznego, to jeszcze nie dowód, że przy usilnej energii i umiejętności nie uda się wykryć sprawców zamachu.

Interpelant prosi ministrów o poinformowanie, czy istotnie śledztwo w sprawie zamachu bombowego zostało zamknięte i czy będą przedsięwzięte dalsze środki, celem wykrycia sprawców zamachu, a jeżeli tak, to jakie.

Niedyskrecje z Zakopanego

„Miss Fis" i „Mister Fis"

Komu Niemcy zawdzięczają swe sukcesy. — Najpiękniejsza pani i najprzystojniejszy pan. — Samarytanki u łoża mistrza Allais

Zakopane, w lutym.

Sukces Niemców w biegach zjazdowych i w kombinacji ma również odwrotną stronę medalu.

Niemcy nigdy nie byli mistrzami w tej konkurencji i dziś również nie odegraliby w tych zawodach poważniejszej roli, gdyby nie... „Anschluss" Austrii i Sudetów do Trzeciej Rzeszy.

Okazuje się bowiem, że trzon drużyny niemieckiej stanowią Austriacy, (Lantschner, Jenewein i Walch), którzy podtrzymali świetne tradycje narciarstwa tyrolskiego. Zwycięzcą kombinacji norweskiej okazał się, całkiem zresztą nieoczekiwanie, Berauer (Niemiec z Sudetów).

Tak więc, aneksja polityczna przyniosła Niemcom poważne korzyści w dziedzinie narciarstwa — Kombinacja norweska przyniosła w pierwszą w dziejach narciarstwa porażkę Norwegów, którzy byli dotychczas nieporównanymi mistrzami w tego rodzaju konkurencji, dowodem czego jest zresztą jej nazwa.

***

W czasie jednego z oficjalnych przyjęć dla uczestników mistrzostw, na stołach ustawione były chorągiewki wszystkich państw, uczestniczących w zawodach. Jakiś dowcipniś postawił na stole, zarezerwowanym dla Niemców, **dawną chorągiewkę austriacką,** chcąc najwidoczniej zadokumentować w ten sposób, że doskonale rozumie, komu ekipa niemiecka zawdzięcza swe zwycięstwa. Zawodnicy austriaccy byli wyraźnie i szczerze uradowani widokiem tej chorągiewki, która jednak niebawem znikła ze stołu na **polecenie oficjalnych „führerów" ekipy niemieckiej.** Wywołało to duże poruszenie na sali.

***

Mamy także w Zakopanem swoją **„Miss Fis"**, a jakże. Została nią najpiękniejsza uczestniczka zawodów, **Francuzka Nicole Villan.** Nie zapomniano także o **„Panu Fis".** Na „Mister Fis" obrano jednogłośnie, przeważającą ilością głosów kobiecych, bardzo przystojnego, choć już nie pierwszej młodości **mjr. Oestgaarda,** prezesa Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (F.I.S.).

Mjr. Oestgaard był w swoim czasie czynnym zawodnikiem, a i obecnie jeszcze, przed każdym biegiem, dla sprawdzenia trasy, odbywa ją wcześniej sam. Tak się też stało przed ostatnim biegiem 18-kilometrowym, kiedy to mjr. Oestgaard, wstał bardzo wcześnie i przeszedł **na nartach całą trasę biegu, w kierunku odwrotnym, niż to uczynili później zawodnicy.**

***

Największą atrakcję Zakopanego stanowią w dalszym ciągu **narciarze francuscy,** głównie ze względu na na p. Nicole Villan, „Miss F.I.S.", oraz mistrza narciarskiego, Allais, kontuzjowanego w czasie treningu i nie biorącego udziału w zawodach. Pokój mistrza Allais jest stale natłoczony. Nie może się opędzić od gości, szczególnie pięknych pań, spełniających przy łożu przymusowo unieruchomionego zawodnika rolę samarytanek. Francuz objada się ciastkami i cukrami, znoszonymi masowo przez szlachetne „samarytanki". Choć początkowo zgrzytał zębami z powodu pecha, jaki go spotkał, obecnie się już nieco pocieszył. Nie nudzi się bowiem...

Zawody narciarskie FIS

Świetne skoki Stanisława Marusarza

W kombinacji norweskiej zwyciężył niespodziewanie Berauer. — Andrzej Marusarz sklasyfikował się na czwartym miejscu

Zakopane, 16 lutego.

W czwartek odbył się na skoczni pod Krokwią konkurs skoków do kombinacji norweskiej. Zawody wywołały niebywałe zainteresowanie, gromadząc na stadionie przeszło 20 tys. widzów. — Punktualnie o godz. 12-ej na stadion przybył **Prezydent Rzeczypospolitej wraz ze swą świtą, powitany hymnem narodowym. Pan Prezydent R. P. z zainteresowaniem śledził przebieg konkursu.** —

Konkurs odbył się w czasie pięknej pogody, przy temperaturze powyżej zero. Skocznia była doskonale przygotowana, śnieg był mokry i tępy, rozbieg wskutek tego mało nośny.

Przed rozpoczęciem konkursu odbyły się skoki próbne, w których wzięli udział narciarze norwescy, uzyskując następujące wyniki: **Birger Ruud — 72,5 m., Asbjoern Ruud — 67 m., Myhra — 77 m.**

Norwescy skoczkowie błysnęli w skokach próbnych wspaniałym stylem i świetną formą. W próbach wzięli ponadto udział Szwed Eriksson, który uzyskał 77 m. i Fin Valtanen, który osiągnął 65 m.

W samym konkursie **bezkonkurencyjnym okazał się Stanisław Marusarz,** który jeszcze raz potwierdził swą przynależność do elity najlepszych skoczków świata. Styl Marusarza był niezwykle piękny, równe prowadzenie nart wzorowe wychylenie ciała do przodu i spokojna postawa w locie. **Marusarz osiągnął 73,5 i 71,5, ale** niestety pięknymi skokami nie zdołał jednak nadrobić tej straty punktów, jaką poniósł w biegu na 18 km. i wskutek tego zajął dalsze miejsce w kombinacji norweskiej.

Ze skoczków polskich poza Stanisławem Marusarzem, nadzwyczajnie **dobrze wypadł pod względem stylu i długości skoku — Andrzej Marusarz, który zajął trzecie miejsce. Dobrze wypadł również Wnuk, oraz Gut-Szczerba**

Zawodnicy norwescy mieli na skoczni szczególnego pecha. W pierwszej serii skoków, wszyscy Norwegowie, z wyjątkiem Fosseide, mieli skoki z upadkiem. Spowodowało to dużą stratę punktów i zepchnęło Norwegów na dalsze miejsca.

Kombinację wygrał niespodziewanie Niemiec sudecki Berauer przed Szwedem Sellinem i Norwegiem Fosseide.

Niespodziewanie wielki sukces odnieśli polscy narciarze. Czwarte miejsce Andrzeja Marusarza jest najlepszym wynikiem, jaki Polacy zdołali dotychczas uzyskać w biegu złożonym o mistrzostwo świata. Ze względu na niezwykle silną konkurencję w tegorocznym biegu złożonym wynik Marusarza Andrzeja tymbardziej godny jest podkreślenia, szczególnie że liczyliśmy przedewszystkiem na Staszka Marusarza.

Fakt, że poza Marusarzem Andrzejem sklasyfikowało się wśród 15-tu pierwszych zawodników jeszcze trzech polskich biegaczy, a mianowicie Stanisław Marusarz, Wnuk i Orlewicz, dobrze świadczy o postępach naszego narciarstwa.

Oficjalne wyniki konkursu skoków przedstawiają się następująco:

1) Stanisław Marusarz (Polska) skoki 73,5 i 71,5, nota 227,5, 2) Lahr (Niemcy) 67 i 72, 214,8, 3) Andrzej Marusarz (Polska) 64 i 65, 208,1, 4) Berauer (Niemcy) 64,5 i 66,5, 206,1, 5) Sellin (Szwecja) 63,5 i 63,5: 203,1; 6) Merz (Niemcy) 64,5 i 65,5, 200,5, 7) Meergans (Niemcy) 65 i 61, 108,5: 8) Wnuk (Polska) 62 i 65, 192,9; 9) Fosseide (Norwegia) 61,5 i 55,5, 191,4, 10) Roj (Polska) 55,5 i 59,5, 191,2, 11) Becker Gewont (Polska), 12) Sowiński (Polska), 13) Gamma (Szwajcaria), 14) Orlewicz (Polska), 15) Jan Marusarz (Polska), 16) Górski (Polska) 17) Granfeld (Polska, 18) Teodor Dawidek, 19) Kvanli (Norwegia), 20) Odden (Norwegia), 21) Soguel (Szwajcaria), 22) Hoffsbakken (Norwegia), 23) Wimmer (Niemcy), 24) Westberg (Szwecja), 25) Gut Szczerba (Polska), 26) Klancnik (Jugosławia), 27) Dawidek Jan (Polska), 28) Bursa (Polska), 29) Marduła (Polska), 30) Maekinen (Finlandia), 31) Bevc (Jugosławia), 32) Bobowski (Polska) i 33) Fiedor (Polska).

Oficjalne wyniki biegu złożonego o mistrzostwo świata przedstawiają się następująco:

1) Berauer (Niemcy) nota łączna 429,6, 2) Sellin (Szwecja) 426,6, 3) Fosseide (Norwegia) 422,4, 4) Marusarz Andrzej (Polska) 410,6, 5) Meergans (Niemcy) 408,5, 6) Merz (Niemcy) 403, 7)Stanisław Marusarz (Polska) 391,93, 8) Wnuk (Polska) 391,65, 9) Gamma (Szwacjaria) 390,3, 10) Lahr (Niemcy) 388,8, 11) Orlewicz (Polska), 12) Hoffbakken (Norwegia), 13) Odden (Norwegia), 14) Kvanli (Norwegia), 15) Westberg (Szwecja), 16) Roj (Polska), 17) Górski (Polska), 18) Granfeld (Polska), 19) Sowiński (Polska), 20) Soguel (Szwajcaria), 21) Becker-Giewont (Polska), 22) Wimmer (Niemcy), 23) Teodor Dawidek (Polsko), 24) Jan Marusarz (Polska), 25) Maekinen (Finlandia), 27) Jan Dawidek (Polska), 27) Marduła (Polska), 28) Bursa (Polska), 29) Klancnik (Jugosławia), 30) Gut-Szczerba (Polska), 31) Bobowski (Polska) 32) Fiodor (Polska), 33) Bevc (Jugosałwia).

* * *

Bezpośrednio po konkursie skoków do kombinacji odbyły się na Krokwi skoki treningowe, w czasie których młodziutki zawodnik polski Jan Kula ustanowił nowy rekord skoczni wspaniałym wynikiem 85,5 m.

Poza tym trenowali również zawodnicy zagraniczni. Birger Ruud osiągnął 73 m., Asbjoern Ruud uzyskał 70 m., Kongsgaard 77 m., Myrha 77 m., Niemiec Bradl 77,5, Szwajcar Paterlini 76 m., wreszcie Francuz Couttet 65 m.

* * *

Na posiedzeniu międzynarodowej federacji [illegible]arskiej, które się odbyło w Zakopanem pod przewodnictwem mjr. Oestgarda ustalono, że mistrzostwa F.I.S. w r. 1941 odbędą się we Włoszech.

Organizacja mistrzostw świata w 1940 r. została, jak wiadomo, przyznana Norwegii.

ZAKOPANE, 16 lutego.

W udekorowanej flagami wszystkich państw, wchodzących w skład Międzynarodowej Federacji Narciarskiej sali zakopiańskiego „Sokoła" odbyła się uroczystość rozdania nagród za wyniki uzyskane w konkurencjach zjazdowych.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz, zawodniczki i zawodnicy oraz liczna publiczność, wypełniająca salę po brzegi.

Uroczystość zagaił minister Bobkowski, podkreślając wysiłki poniesione przez wszystkich uczestników konkurencji zjazdowej.

„Niech nagrody, rozdane w dniu dzisiejszym — mówił min. Bobkowski — będą dla zawodników formalnym wyrazem uznania oraz przyjemnym wspomnieniem z kraju, który dołożył wszelkich starań aby stworzyć odpowiednie warunki do sportowego przeprowadzenia konkurencji, a także starał się stworzyć nastrój przyjaźni i staropolskiej gościnności".

Następnie zabrał głos prezes Międzynarodowej Federacji Narciarskiej mjr. Oestgard, który podkreślił swe głębokie zadowolenie, iż mimo początkowych trudności atmosferycznych konkurencja zostały pomyślnie zakończone, a wyniki slalomu potwierdziły że na pierwszych miejscach znaleźli się czołowi zawodnicy pierwszej klasy światowej. W zakończeniu mówca złożył podziękowanie Polskiemu Związkowi Narciarskiemu za wzorową organizację zawodów.

Mistrzowie poszczególnych konkurencji otrzymali nagrody honorowe, plakiety F.I.S. oraz dyplomy i medale Pol. Zw. Narciarskiego.

Przy wręczaniu nagród orkiestra grała hymn narodowy państwa zwycięskiego zawodnika.

Tytuły mistrzowskie zdobyli: Christl Cranz trzy (bieg zjazdowy, slalom i bieg złożony), Lantschner (bieg zjazdowy panów), Jenewein (bieg złożony), Rominger (slalom).

Niewypuszczania samochodów ciężarowych

z miasta w sobotę wieczór, domagą się związek transportowców

Z oryginalnym żądaniem wystąpił do komendy P.P. w Łodzi związek zawodowy transportowców. Organizacja ta domaga się mianowicie, aby policjantom pełniącym służbę na rogatkach miejskich wydane zostało polecenie **niewypuszczania z granic miasta w dni przedświąteczne samochodów ciężarowych, naładowanych towarami.**

Żądanie swe związek motywuje w sposób następujący:

Kierowcy samochodów ciężarowych tylko w minimalnym procencie korzystają z odpoczynku niedzielnego, gdyż **w soboty wyjeżdżają do odległych miast i wracają dopiero w niedzielę wieczór.**

Ustawa o czasie pracy w przemyśle przewozowym zezwala wprawdzie na pracę kierowców w dni świąteczne, ale tylko wówczas, gdy **kierowca wraca pustym wozem do miasta.** Ponieważ jednak w wielu wypadkach samochody ciężarowe wyjeżdżają z Łodzi dopiero w sobotę wieczorem i jadą z transportem także w niedzielę — **związek domaga się, aby policjanci zatrzymywali w soboty w godzinach wieczornych samochody ciężarowe wyjeżdżające z miasta i kierowali je z powrotem do przedsiębiorstw transportowych.**

Memoriał złożony w tej sprawie komendzie P.P. przesłany został do zaopiniowania okręgowej inspekcji pracy, która ustosunkowała się przychylnie do wysuniętego żądania. (k).

ZEBRANIE PEŁNOMOCNIKÓW WŁASNOŚCI NIERUCHOMEJ

w sprawie statutu Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi. — Poprawki zostały przyjęte jednogłośnie

Onegdaj wieczorem odbyło się w siedzibie **Towarzystwa Kredytowego przy ul. Pomorskiej** zebranie pełnomocników własności nieruchomej, dla uchwalenia nowego statutu organizacyjnego władz towarzystwa. W zgromadzeniu wzięło udział 68 **pełnomocników.** Przybył również z Waszawy **delegat ministerstwa** skarbu p. Wysocki.

Przewodniczył prezes komitetu nadzorczego dyr. **Neugebauer,** w towarzystwie asesorów dyr. Lewickiego, dyr. Macińskiego i p. Ignatowicza. Sekretarzował adw. dr. Markowicz. Poprawki do statutu zreferował dyr. Smarzyński.

Naogół poprawki uchwalane były bez dyskusji. Krótki burzliwy moment nastąpił tylko przy omawianiu **sprawy obsadzania dyrekcji Towarzystwa Kredytowego.** Dyr. Smarzyński zaproponował, by do dyrekcji mogło być powoływanych **dwóch członków z po za towarzystwa.** Opozycja zgłosiła wniosek, **aby tylko 1 dyrektor mógł być powoływany z po za towarzystwa.** Po krótkiej burzliwej dyskusji wniosek opozycji został poparty przez prezesa zarządu Byczkowskiego i został **przyjęty niemal jednogłośnie.**

Wszystkie poprawki statutowe zostały przyjęte en bloc. Wymagają one jednak zatwierdzenia przez ministerstwo skarbu. (i).

Z dziejów Łodzi

Dnia 17 lutego 1905 roku robotni[illegible] łódzcy uzyskali po parutygodniow[illegible] strajku powszechnym, skrócenie cz[illegible] pracy w zakładach przemysłowych [illegible] pewne podwyżki zarobków. Skróce[illegible] czasu pracy obejmowało prace w fabr[illegible] kach 10 godzin dziennie i 60 godzin t[illegible] godniowo, przyczym praca w zakładac[illegible] przemysłowych miała się rozpoczyna[illegible] o godz. 7-ej rano i trwać na pierws[illegible] zmianie do godziny 12-ej.

Podwyżka zarobków wynosiła od [illegible] do 15 procent: były to pierwsze zdo[illegible] cze konkretne robotników w okresie [illegible] tychczasowego istnienia Łodzi wog[illegible] a w czasie strajków 1905 roku w szcz[illegible] gólności.

Kioski murowane

zamiast budek — proponuje [illegible] wybudować zw. inwalidów

W dążeniu do uporządkowania [illegible] i podniesienia wyglądu miasta, wł[illegible] administracyjne i miejskie usunęły w r[illegible] ku ubiegłym ze śródmieścia wszys[illegible] kioski z napojami chłodzącymi. Ponie[illegible] istnieje projekt usunięcia również k[illegible] sków tytoniowych, co pozbawiłoby za[illegible] teresowanych inwalidów wojennych śr[illegible] ków utrzymania, zarząd związku inw[illegible] lidów wojennych wystąpił z konkretn[illegible] wnioskiem wybudowania innych kiosk[illegible]

Byłyby to *kioski murowane,* speł[illegible] jące równocześnie rolę słupów rekla[illegible] wych, we wnętrzu których znajdował[illegible] się pomieszczenie dla sprzedaży arty[illegible] łów tytoniowych.

W najbliższych dniach związek in[illegible] lidów wojennych odbędzie w tej spra[illegible] konferencję w zarządzie miejskim.

Pójdziemy ich śladem

Podajemy fakt godny zanotowania. Na [illegible] rocznym walnym zebraniu członków koła [illegible] kiego zrzeszenia sędziów i prokuratorów [illegible] lono opodatkować się na cel ufundowania [illegible] gacza im. wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego [illegible] w wysokości pół proc od poborów netto [illegible] okres pięciu miesięcy.

Fakt ten niewątpliwie będzie bodźcem [illegible] wszystkich wolnych zawodów, bowiem [illegible] ność kogokolwiek w zbiórce na tak patriot[illegible] ny cel jest poprostu nie do pomyślenia. [illegible] wspólnym wysiłku społeczeństwo wojewódz[illegible] łódzkiego będzie wzorem ofiarności dla in[illegible] musi być najpierwsze wśród pierwszych. [illegible] nagli!... Do pierwszego września r. b. [illegible] okręgu łódzkiego musi mieć pełne pokrycie.

Walne zebranie Stow. Urzędni[illegible] ków Państwowych

W dniu 25 lutego b. r. o godz. 17 [illegible] w I-ym terminie, a o godz. 18 w II ter[illegible] nie w lokalu własnym przy ul. Pie[illegible] kiego 17 (front I p.) odbędzie się [illegible] czajne walne zebranie stow. urzędni[illegible] państwowych członków koła S. U. [illegible] w Łodzi.

Na porządku obrad m. inn.: zag[illegible] nie i wybór prezydium, referaty na [illegible] mat aktualnych spraw urzędniczych. [illegible] feraty wygłoszą: delegat zarządu [illegible] nego z Warszawy, przedstawiciel o[illegible] gowej komisji porozumiewawczej w [illegible] dzi, członkowie zarządu koła w Ło[illegible] Uchwalenie rezolucji. Odczytanie pr[illegible] kułu z ostatniego zwyczajnego wal[illegible] zebrania członków koła. Sprawozda[illegible] Uchwalenie preliminarza budżetowe[illegible] planu pracy na rok 1939. Wybory. [illegible] ski na walny zjazd delegatów S.U[illegible] w Warszawie.

Część I-sza walnego zebrania nie [illegible] charakteru organizacyjnego. W wy[illegible] szonych referatach omówione zostan[illegible] gadnienia, które obchodzą cały [illegible] urzędniczy. Pożądany jest udział w [illegible] części zebrania również urzędników [illegible] zrzeszonych w S.U.P.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące [illegible] M. Kasperkiewicz (Limanowskiego 1), A. [illegible] ter i B. Łoboda (11 Listopada 86), M. Zu[illegible] wicz (Piotrkowska 25), S. Bojarski i W. S[illegible] (Przejazd 19), Cz. Rytel (Kopernika 26), [illegible] piec (Piotrkowska Nr. 193), A. Kowalski i [illegible] (Rzgowska 147).

Pomoc Zimowa przed głodem uchow[illegible]

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 17 lutego 1939 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Obowiązki przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych

w przygotowaniu obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. — Rozporządzenie obowiązuje od dnia 15 b. m.

Z dniem 15 bm. wszedł w życie przepis normujący obowiązki osób fizycznych i prawnych oraz władz instytucji w dziedzinie przygotowania personelu obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej w czasie pokoju. W szczególności rozporządzenie Rady Min. z dnia 24 stycznia 1939 roku ustaliło odrębne grupy organizacji obrony, a mianowicie osiedli, jako całości, — budowli mających znaczenie publiczne oraz domów mieszkalnych.

Obowiązek w dziedzinie przygotowania personelu obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej polega na zorganizowaniu, przysposobieniu, wyposażeniu w sprzęt oraz przeprowadzaniu ćwiczeń, próbnych pogotowi i alarmów tego personelu. Obowiązki w zakresie obrony odnoszą się do wszystkich grup organizacji tej obrony, a za tym również i do **przedsiębiorstw**, których działalność unormowania został w grupie omawiającej budowle, o znaczeniu publicznym.

W szczególności przez tego rodzaju budowle rozumieć należy m. in. **zakłady przemysłowe, górnicze, użyteczności publicznej, ubezpieczeń, instytucje i przedsiębiorstwa bankowe, domy handlowe i towarowe i tp., zajmujące daną budowlę w całości lub w przeważającej części.**

Na wszystkich pracownikach danej budowli oraz na osobach, zamieszkałych na ich terenie ciąży obowiązek należenia do organów obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej.

Powołanie do wykonania obowiązku, wynikające z wyznaczenia pracownika do organów obrony uważa się za równoznaczne z powołaniem na przeszkolenie wojskowe w rozumieniu ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym.

Właściciele, dzierżawcy lub zarządcy obowiązani są zawiadamiać właściwe władze o wyznaczeniu personelu do organów obrony, — wypłacać normalne wynagrodzenia pracownikom, wyznaczonym do tych organów w razie powołania ich do uzupełnienia przysposobienia lub na ćwiczenia pogotowia czy alarmy, — wreszcie pokrywać koszty, związane z uzupełnieniem przysposobienia osób, wyznaczonych do organów obrony w niezbędny sprzęt, środki i urządzenia, — oraz związanych z przeprowadzeniem wyżej wymienionych ćwiczeń próbnych pogotowi i alarmów.

Niezależnie od powyższego na właścicielach, dzierżawcach lub zarządcy ciąży obowiązek bezpłatnego dostarczania odpowiedniego lokalu do uzupełnienia przysposobienia, osób, wyznaczonych do organów. Jeśli chodzi o łączny czas trwania zasadniczego przysposobienia, nie może on dla przedsiębiorstw przekraczać 92 godzin rocznie. (wt)

Giełda eliminuje momenty spekulacyjne

Pożyczki państwowe mocniejsze, listy utrzymane, akcje słabsze

Dla pożyczek państwowych panowała na giełdzie wczorajszej tendencja niejednolita z odcieniem mocniejszym. Inwestycyjna zyskała po 50 punktów, dolarówka — 25 punktów, tyleż straciła Konsolidacyjna. Natomiast pożyczka Kolejowa zarobiła 125 punktów przy dużym popycie. Dla Listów Zastawnych tendencja utrzymana przy małych obrotach. Zmian kursowych prawie nie było.

Akcje układały się niejednolicie z odcieniem słabszym. Starachowice straciły 150 punktów do 57.50. Zieleniewski zaś 75 punktów. Węgiel zyskał 50 punktów. Ofiarowano spora ilość Lilpopów po 94,50—95. Bank Polski, jak przewidywaliśmy, idzie w górę. W ciągu wczorajszego dnia odrobił już znów 100 punktów ze „zniżki" po wypłacie kuponu.

Osłabienie kursu akcji przemysłowych tłumaczą w kołach bankowych zbyt raptowną ich zwyżką w związku z perspektywami napływu kapitałów do przemysłu poprzez zwiększenie obiegu. Tymczasem z wynurzeń wicepremiera Kwiatkowskiego wynika, że dopływ nowych kapitałów do wytwórczości następować będzie ściśle wedle aktualnych potrzeb gospodarczych i nie ma żadnych widoków na to, aby inwestycje były forsowane bardziej, niż tego wymaga spokojna i oględna gospodarka. W tym stanie rzeczy usuwa się z kursów giełdowych krótkoterminowe momenty spekulacyjne, akcje nabierają natomiast solidności i pewności osiągania dywidend drogą naturalnego rozwoju gospodarczego.

Sprawozdanie Banku Polskiego

Ukazało się obecnie doroczne sprawozdanie Banku Polskiego. W dziale operacyjnym zawiera naogół oświetlone już tutaj w zasadniczych momentach.

Ciekawe jest, co Bank w swym charakterze placówki obrotu pieniężno-kredytowego zauważa o rynku pieniężnym, rynku kapitałowym, obiegu pieniężnym i położeniu walutowym.

„Rok sprawozdawczy — stwierdza Bank Polski — w odróżnieniu od 1937 r. cechował naogół spadek płynności rynku. Główną przyczyną tego stanu rzeczy był wzrost zapotrzebowania na kredyt ze strony przedsiębiorstw i funduszów publicznych na cele inwestycyjne oraz przedsiębiorstw prywatnych na cele obrotowe. Zapotrzebowanie to tylko w części mogło być pokryte przez aparat bankowy, który narażony był dwukrotnie na silne fale odpływu wkładów. W rezultacie zwiększył się udział Banku Polskiego w ogólnej sumie kredytów".

Bank stwierdza, że do złagodzenia napięcia na rynku pod koniec rynku przyczyniła się zarządzona przez ministra skarbu repatriacja płynnych lokat obywateli polskich.

Sytuację na rynku kapitałowym ocenia Bank jako pomyślniejszą, biorąc do tego asumpt z faktu poprawy kursów oraz umieszczenia większej ilości walorów na rynku, aniżeli w roku poprzednim.

Omawiając stan obiegu pieniężnego Bank Polski stwierdza: „Pomimo wzrostu emisji w jesieni 1938 roku do poziomu dotychczas nienotowanego nie ujawniły się ujemne objawy w dziedzinie cen, gdyż tylko część wycofanych wkładów obrócona została na wydatki konsumpcyjne, reszta zaś została stezauryzowana. Obserwację tę potwierdza fakt silniejszego wzrostu obiegu grubych odcinków biletów bankowych (po 100 i 20 zł.), niż drobniejszych.

Jak widzimy, ustalenia faktów i wnioski Banku w ogólnej linii zbieżne są z tymi, które były z dnia na dzień „na gorąco" były czynione.

Ruch na rachunkach natychmiast płatnych zobowiązań tłumaczy Bank w ten sposób, że zwłaszcza w okresach wycofywania wkładów zmniejszała się znacznie pozycja pozostałych rachunków żyrowych, z których instytucje kredytowe podejmowały swoje rezerwy. Znaczny spadek pozycji „różne rachunki", w której figurują między inn. zagraniczne rachunki zablokowane, otwarte przez ministra skarbu, pozostaje w związku z podjęciem na nowych zasadach obsługi zagranicznych pożyczek państwowych.".

Omawiając położenie walutowe sprawozdanie Banku podnosi spadek zapasu walut i dewiz w ciągu 10 pierwszych miesięcy roku i wskazuje jako przyczyny ujemne przez 9 miesięcy saldo bilansu handlowego (po wyeliminowaniu krajów, z którymi obroty odbywały się w drodze rozrachunku — 124.7 mil. zł.) oraz podjęcie, po przejściowym zawieszeniu, transferu obsługi pożyczek zagranicznych wskutek zawarcia układu z wierzycielami, wreszcie — spadek wpływów z pożyczki francuskiej. Natomiast wzrost zapasu złota i dewiz o 17.4 mil. w ostatnich dwóch miesiącach przypisuje Bank aktywizacji bilansu handlowego w ostatnim kwartale ub. roku oraz rozpoczęciu likwidacji mienia polskiego zagranicą. Ogólna suma wierzytelności zagranicznych zablokowanych w Polsce, uległa — jak stwierdza Bank — obniżeniu przede wszystkim wskutek spadku sald rachunków zablokowanych w Banku Polskim wobec podjęcia przez rząd transferu pożyczek zagranicznych, z drugiej jednak strony w bankach dewizowych zwiększył się stan należności wierzycieli zagranicznych.

Na zakończenie warto może dodać opinię Banku Polskiego o przebiegu koniunktury w Polsce. Ujęta jest ona w następującym resume: „Na ogół można stwierdzić, że występujące w ciągu pierwszych trzech kwartałów osłabienie aktywności gospodarczej w niektórych krajach europejskich, nie oddziałało w Polsce ujemnie na przebieg koniunktury, która była ustabilizowana w roku sprawozdawczym na stosunkowo wysokim poziomie". az.

OKAZJA DO HANDLU Z ZAGRANICĄ.

Firma palestyńska obejmie przedstawicielstwa firm polskich, produkujących druki bawełniane, sztuczne jedwabie, zefiry, batysty, tkaniny wełniane i koszulowe, przędziwo wełniane i wełniane oraz sztuczny jedwab.

Firma angielska obejmie zastępstwo polskich fabryk tekstylnych, guzików nicianych oraz fabryk wyrobów ceramiki ozdobnej.

Stabilizacja sytuacji w włókiennictwie zarobkowym

Przemysłowcy zarobkowi przechodzą do produkcji na własny rachunek

W dniach ostatnich odbyło się doroczne walne zebranie **Związku Włókienniczego Przemysłu Zarobkowego Województwa Łódzkiego.**

Zebranie powyższe poza sprawami ściśle organizacyjnymi zajęło się omówieniem gospodarczych zagadnień włókiennictwa zarobkowego w Łodzi, które wyłoniły się w ciągu ostatniego roku.

Ogólny bilans przemysłu zarobkowego w Łodzi **nie jest korzystny.** Zdaniem zarobkowców, sytuacja ekonomiczna przemysłu zarobkowego od pewnego czasu **uległa wprawdzie stabilizacji, zwłaszcza w tkactwie bawełnianym i jedwabniczym,** jednak pozycja i stanowisko przemysłu zarobkowego nie **wzmocniły się.**

Pewne zagadnienia, typowe dla włókiennictwa zarobkowego w roku bieżącym odpadły. **Współzawodnictwo z prowincją nie występuje do tego stopnia groźnie, jak w roku ubiegłym, również przestał odgrywać poważniejszą rolę przemysł anonimowy. Sprawy skarbowe uległy normalizacji** i wielu producentów, zarobkowców, zaprowadziło prawidłowe księgi handlowe.

Stanowisko przemysłu zarobkowego w Łodzi znalazło duże zrozumienie w kołach łódzkich czynników gospodarczych. Tak np. jeżeli chodzi o ulgi przy podatku obrotowym Łódzka Izba Przemysłowo-Handlowa poparła stanowisko Związku a **projekt Związku w części dotyczącej ulgowych stawek podatku obrotowego dla przemysłu zarobkowego, stał się integralną częścią projektu związku izb przemysłowców-handlowych.**

Życiowa praktyka wykazała, że przemysł ściśle zarobkowy jest związany licznymi węzłami gospodarczymi i społecznymi z innymi gałęziami wytwórczości. Lata poprawy koniunktury wpłynęły również na kształtowanie się sytuacji w przemyśle zarobkowym.

Jeżeli w latach ubiegłych mnożyły się wypadki przechodzenia producentów pracujących na własny rachunek do przemysłu zarobkowego, to ostatnio zaobserwowano proces odmienny. Wielu producentów zarobkowych częściowo, lub nawet całkowicie poświęca się produkcji na własny rachunek.

Fakty powyższe spowodowały rewizję poszczególnych punktów Statutu Związku. Obecny statut przewiduje, że członkiem Związku może być nie tylko producent zarobkowy, ale również taki, który z przemysłem zarobkowym współpracuje. (h).

Ustalenie nowych kontyngentów przywozowych

nastąpi z początkiem marca b. r.

Z początkiem marca Komitet Przywozowy Handlu Zagranicznego przystąpi do podziału kontyngentów na nowy okres kontyngentowy.

Kontyngenty te będą dotyczyć następujących krajów. Anglii, Belgii, Luksemburga, Czechosłowacji, Danii, Estonii, Finlandii, Kanady, Litwy, Łotwy, Norwegii, Palestyny, Rumunii, Szwajcarii, Szwecji, Niemiec, Stanów Zjednoczonych i Węgier. W sprawie kontyngentów do Holandii nie zapadła jeszcze ostateczna decyzja, nie mniej importerzy we własnym interesie powinni również zgłosić swoje zapotrzebowania odnośnie tego kraju. **Termin składania podań został ustalony do dnia 20 lutego r.b.**

Równocześnie należy zaznaczyć, że importerzy winni dołączyć do podań **dokumenty, potwierdzające deklarowaną wartość,** jak faktury ostateczne, faktury proforma i faktury na transakcje uprzednio dokonywane, podanie notowań giełdowych z zaznaczeniem daty notowania wreszcie cenniki fabryczne. Również należy dołączyć odpisy świadectw przemysłowych, wykupionych na r.b., o ile do tego czasu ich nie składali. (wf).

Włosko-sowiecki układ handlowy

przewiduje transakcje kompensacyjne do wysokości 200 milj. lirów rocznie

Prasa włoska podkreśla czysto handlowy charakter układu włosko-sowieckiego, który ma na celu wznowienie przerwanych swego czasu obrotów między obu państwami.

Przypomnieć należy, że w 1934 roku Włochy importowały z Z.S.R.R. towarów za 300 miln. lirów. Za lata tak zw. „sankcyjne" dane statystyczne, dotyczące handlu włosko-sowieckiego, nie zostały opublikowane; w 1937 roku przywóz z Z.S.R.R. osiągnął jeszcze kwotę 100 miln. lirów, wywóz zaś 9,5 miln. lirów; w 1938 r. przywóz przedstawiał wartość 7,0 miln. lirów, wywóz zaś 0,5 miln. lirów, poczym wzajemne stosunki handlowe ustały zupełnie.

Obecny układ handlowy reguluje obroty handlowe na podstawie kompensacyjnych tranzakcyj do wysokości ok. 200 miln. lirów rocznie. Włochy będą importowały głównie: zboże, drzewo, żelazo manganowe, skóry i ropę naftową, eksport zaś do Z.S.R.R. obejmie: samochody, maszyny i wyroby tkackie. (Pat)

Z MŁODEGO „W.I.Z.O."

W sobotę, dnia 18 b. m., o godz. 18-ej w lokalu własnym przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 86 odbędzie się wieczór dyskusyjny pod kierownictwem p. inżynierowej Klozenberg.

Giełda pieniężna

Warszawa, 16 lutego.

Belgia 89.45 — 89.67 — 89.23, Berlin 213.07—212.01, Gdańska 100.25 — 99.75, Holandia 284.90—285.62 — 284.18, Kopenhaga 110.90 — 111.18—110.62, Londyn 24.85 — 24.92 — 24.78, Nowy Jork 5.30 — 5.31.25 — 5.28.75, Nowy Jork-kabel 5.30.25 — 5.31.5 — 5.29, Oslo 124.80 — 125.12—124.48, Paryż 14.05 — 14.09 — 14.01, Praga 18.16—18.06, Sztokholm 128.10 — 18.42 — 127.78, Zurych 120.60 — 120.90 — 120.30, Włochy 27.92 — 27.78.

AKCJE: Bank Polski 131.50, Bank Handlowy 59.75, Bank Zachodni 42.00, Leszczyński 135.00, Cukier 36.50 — 37.00, Węgiel 38.75 — 39.50 — 39.25, Lilpop 95.00 — 94.50 — 95.00, Norblin 104.50, Ostrowiec 77.50 — 77.25, Strachowice 57.75—57.50, Zieleniewski 83.50, Żyrardów 65.50.

Tendencja niejednolita.

PAPIERY PROCENTOWE: Poż. wewnętrzna 66.39 — 66.88 ost. setki, poż. inwestycyjna I-sza emisja 90.50, serie 95.25, poż. inwestyc. II-ga emisja 91.50, serie 96.50, poż. konwersyjna nie not., dolarówka 44.00, poż. konsolidacyjna 67.75—67.50 ost. setki i dr., poż kolejowa 68.50—69.00, 4 i pół proc. Ziemskie seria V-ta 64.00, 4 i pół proc. Warszawy 74.75 — 75.00, 5 proc. Warszawy stare 77.00, 5 proc. Warszawy 1933 r. 73.88 — 74.00 — 75.63 — 75.75 dwa ost. dr., 5 proc. Lublina 1933 roku 62.50, 5 proc. m. Łodzi 1933 r. 67.00 — 67.50. Tendencja dla pożyczek nieco mocniejsza, dla listów utrzymana.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 43.75, poż. inwestycyjna I-sza em. 90.25, poż. inwestyc. II-ga em. 91.25, poż. konsolidacyjna 68.00, poż. wewnętrzna 66.00, Bank Polski 131.00—130.00. Tendencja niejednolita.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Żyto 14.15—14.40, gryka 21.50—22.00, łubin niebieski 10.50—11.50, wyka jara 19.00 — 20.0, rzepak ozimy 53.00 — 56.00, rzepak jary 45.00—48.00. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja spokojna. Ogólny obrót 1763 tony.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 16 lutego.

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	90.50	90.—	85.50	82.—
4½% Wewn.	66.38	66.—	65.75	64.88
5% Konwers.	—.—	—.—	69.25	68.50
Dolarówka	44.—	43.75	42.25	43.—
4½ L. Ziem.	64.—	64.25	65.—	62.25
5% L. Warsz. 1933	74.—	74.—	73.63	69.75
5% L. Łódz. 1933	67.50	67.25	65.50	63.50
Bank Polski	131.50	130.50	133.50	117.50
Lilpop	95.—	—.—	93.—	62.50
Żyrardów	65.50	66.—	63.—	73.50

NAJCIEKAWSZA I NAJORYGINALNIEJSZA ZABAWA W SEZONIE KARNAWAŁOWYM.

Najefektowniejsza a więc i najoryginalniejsza zabawa taneczna odbędzie się w schronie przeciwlotniczym i przeciwgazowym w dniu 18 b. m. od godz. 21-ej (w sobotę) przy ul. Kilińskiego 73, urządzona staraniem komendy O.P.L. bloku 803 w Łodzi, która urozmaicona będzie różnymi niespodziankami, jak: występy artystów, przezrocza filmowe, loteria amerykańska, maski gazowe itp.

Wobec tego, iż cały dochód z tej imprezy przeznaczony jest na L.O.P.P., przeto cała Łódź poprze ten wzniosły cel i bawić się będzie w sobotę w schronie przeciwgazowym i przeciwlotniczym.

Bilety wejścia w cenie zł. 1.50 wraz z garderobą otrzymać można w piątek od godz. 2-ej po poł i w sobotę od godz. 9-ej rano do 19-ej w komendzie O.P.L. bloku 803 przy ul. Kilińskiego 79 oraz od godz. 20-ej w kasie przy wejściu do schronu.

Zarządzenie dewizowe

w sprawie obrotu handlowego z Palestyną

Komisja dewizowa rozesłała do wszystkich banków dewizowych zarządzenie, że transakcje towarowe kompensacyjne z Palestyną (import owoców cytrusowych za eksport kompletów skrzynkowych i innych towarów) — zgodnie z zarządzeniem min. przemysłu i handlu — winny obejmować w imporcie wartość towaru „Cif" polski obszar celny, w eksporcie zaś wartość towaru „Fob" polski obszar celny.

Wobec powyższego, polscy importerzy owoców cytrusowych z Palestyny winni wpłacać do Polskiego Instytutu Rozrachunkowego pośredniczącego w dokonywaniu tych transakcyj wartość towaru „Cif", tj. łącznie z frachtem i kosztami ubocznymi do portów polskiego obszaru celnego.

Natomiast polscy eksporterzy skrzynek i innych towarów, mogą otrzymywać za pośrednictwem „Piru" zapłatę tylko do wysokości wartości towaru „Fob", tj. bez kosztów transportu zagranicznego od granicy polskiego obszaru celnego, które to koszty ponosi odbiorca towaru.

W związku z powyższym, banki dewizowe, przyjmujące wpłaty na rachunek „Pir-u", winny każdorazowo żądać od importerów przedłożenia pisemnych oświadczeń spedytorów, maklerów lub armatorów, któreby stwierdzały, że transport wykupywany przez importera nie jest obciążony żadnymi należnościami z tytułu frachtów do granicy polskiego obszaru celnego lub zagranicznych kosztów ubocznych. (wt)

Do akt Nr. Km 2368/X/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 10-go Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, ul. Zachodnia 41 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 22 lutego 1939 r. o godz. 13.30 w Łodzi, ul. Srebrzyńska nr. 36 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 2 konie kasztanowe i rolwaga, oszacowanych na łączną sumę zł. 670.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 7 lutego 1939 r.

Komornik:
(—) L. NABOROWSKI.

Do akt Nr. Km 263/39/II.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 2-go zamieszkały w Łodzi, Przejazd 40 na zasadzie art. 602 KPC. ogłasza, że w dniu 24 lutego 1939 r., o godz. 13 w Łodzi, Kilińskiego 136, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: szafy-garderoby, lustra, 2 nocnych szafek, stolika kredensu, stołu, 5 krzeseł, biurka, kozetki i kredensu kuchennego, oszacowanych na łączną sumę zł. 985.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 7 lutego 1939 r.

Komornik:
(—) Anisrewicz.

Sprawa A. Zaczek, p-ko St. Nowakowskiemu.

Do akt Nr. VI Km 294/39.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go, Stefan Górski, zam. w Łodzi, przy ul. Dowborczyków 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 3 marca 1939 r. od godz. 12—14 w Łodzi przy ul. Pomorskiej 5 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kredens dębowy, kredens pomocnik, zegar regulator, stół dębowy, 2 fotele, 6 krzeseł, szafa do rzeczy, dwie nocne szafki, dywan pluszowy, oszacowanych na łączną sumę zł. 545.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 10 lutego 1939 r.

Komornik:
w/z. (—) STEFAN GÓRSKI.

Sprawa F-my „Lana", p-ko Sz. B. Goldmanowi.

Do akt Nr. VI Km 332/39.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go, Stefan Górski, zam. w Łodzi, przy ul. Dowborczyków 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 marca 1939 r. od godz. 12—14 w Łodzi przy ul. Południowej 46 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: radio 4-lampowe Nora, garnitur męski, kredens dębowy, pomocnik dębowy, zegar regulator, stół dębowy, 2 fotele, 6 krzeseł, lampa żyrandol, pianino czarne, szafa do rzeczy, dwie nocne szafki, toaleta, dywan pluszowy i in., oszacowanych na łączną sumę złotych 1165.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 11 lutego 1939 r.

Komornik:
w/z. (—) STEFAN GÓRSKI.

Sprawa Lajba Szwajcera, p-ko Samuelowi Grünsztajnowi.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-624.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I. konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Glück, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki" — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama" — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi. WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 64.